DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXXII, nr 79 (9841) Gdańsk, środa 7 kwietnia 1976 r. A Cena 50 gr

ID 38610

S. Olszowski z wizytą oficjalną w RFN

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych RFN, Hansa-Dietricha Genschera, we wtorek po południu przybył z trzydniową wizytą oficjalną do Republiki Federalnej Niemiec minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski.

Na lotnisku Koloniа-Bonn ministra S. Olszowskiego i towarzyszące mu osoby powitał minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher.

Minister Olszowski i minister Genscher dokonali wczoraj po południu wymiany poglądów w cztery oczy. Rozmowy kontynuowane będą dzisiaj.

(PAP)

Rządowa delegacja WRI na Wybrzeżu

Po podpisaniu w Warszawie umowy o współpracy przy przewozie ładunków we wzajemnym obrocie towarowym i transporcie oraz wzajemnej wymianie usług transportowych w latach 1976—1980 między rządem PRL a rządem WRL delegacja rządowa WRL przybyła do Trójmiasta.

Wczoraj przewodniczący delegacji, wiceminister handlu zagranicznego WRL, **S. Udvardi** oraz towarzyszący mu dyrektor departamentu **P. Petras** i radca handlowy WRL w Warszawie, **A. Heltai** przeprowadzili rozmowy z dyrektorami Zjednoczenia Portów Morskich i Polskich Linii Oceanicznych. Następnie zwiedzili porty w Gdyni i w Gdańsku, złożyli wizytę na ms. „Zawichost" oraz obejrzeli Port Północny i Starówkę Gdańska.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne na posiedzeniu w dniu wczorajszym zaaprobowało sprawozdanie delegacji PZPR na XI Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Udział delegacji naszej partii w zjeździe bułgarskich komunistów był doniosłym potwierdzeniem internacjonalistycznej jedności PZPR i BPK, woli umacniania przyjaźni narodów polskiego i bułgarskiego oraz rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i w innych dziedzinach.

Biuro Polityczne dokonało oceny pracy ideowo-wychowawczej i organizacyjnej na rzecz rozwoju i poprawy jakości szeregów partyjnych.

W okresie międzyzjazdowym instancje i organizacje partyjne, kierując się uchwałami VI Zjazdu, Komitetu Centralnego, Biura Politycznego i Sekretariatu KC — rozwinęły i utrwaliły w praktyce wiele form działalności służących stałemu umacnianiu i aktywizacji partii. Systematycznie rośnie udział robotników w składzie partii i ich rola w kształtowaniu i realizacji programu PZPR. Wzrosły wpływy partii na wsi w wyniku stałego napływu do jej szeregów najlepszych rolników indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników państwowych gospodarstw i służb rolnych.

Zacieśniła się więź partii z socjalistyczną inteligencją. W szeregi partii wstępują organizatorzy produkcji i życia społecznego, pracownicy nauki i oświaty oraz twórcy kultury.

● Dokończenie na str. 2

W Portugalii rozpoczęła się kampania wyborcza przed zbliżającymi się wyborami do Zgromadzenia Ustawodawczego.

CAF — UPI

Międzynarodowa konferencja ciepłownictwa

Czym najracjonalniej ogrzewać mieszkania?

Wczoraj w pierwszym dniu odbywającej się w Warszawie międzynarodowej konferencji ciepłownictwa, w której uczestniczy ok. 800 specjalistów z ponad 20 krajów świata — dyskusja koncentrowała się wokół problemów roli ciepłownictwa i jego konkurencyjności w stosunku do innych sposobów zaopatrzenia ludności w energię cieplną.

Zagadnienie to — jak podkreślano — jest szczególnie ważne w latach pogłębiającego się kryzysu paliwowo - energetycznego. We wszystkich krajach uprzemysłowionych obserwuje się ostatnio szybki rozwój budownictwa mieszkaniowego. Efektem tego jest także wzrost zapotrzebowania na energię cieplną. Jednocześnie wzrost cen na paliwa ciekłe i gazowe sprawia, iż rośnie znaczenie i konkurencyjność ciepłownictwa, jako tej gałęzi energetyki, która zajmuje się dostawami ciepła w postaci gorącej wody ze źródeł scentralizowanych — ciepłowni i elektrociepłowni. Zakłady te pracują obecnie przede wszystkim na paliwach stałych, ale w przyszłości mogą one wykorzystywać również paliwa jądrowe.

Taki kierunek rozwoju przyjęto w polskiej energetyce. Obecnie elektrociepłownie i ciepłownie zawodowe działają już w 30 miastach, a w 10 dalszych ciepło dostarczane jest z bloków ciepłowniczych pracujących w elektrowniach kondensacyjnych. Prawie we wszystkich miastach pracują poza tym ciepłownie rejonowe, a 100 elektrowni przemysłowych oddaje też ciepło do przyległych osiedli mieszkaniowych. W sumie — jak szacują specjaliści — udział elektrociepłowni zawodowych i przemysłowych w produkcji ciepła wzrósł w Polsce w ciągu ostatnich 5 lat z niecałych 13 proc. do ok. 21 proc. W przyszłości, już ok. 1980 r. udział ten wyniesie przeszło 40 proc.

● Dokończenie na str. 2

Groźba kolejnego kryzysu rządowego we Włoszech

Po wczorajszej debacie w Izbie Deputowanych na temat projektu ustawy o przerywaniu ciąży zarysowała się groźba kryzysu rządowego we Włoszech. Przedstawicielom grup parlamentarnych nie udało się dojść do porozumienia w sprawie poprawek do projektu tej ustawy. Dalszą debatę odłożono do przyszłego wtorku i o ile nie dojdzie wówczas do zatwierdzenia ustawy, prezydent będzie zmuszony rozpisać przedterminowe wybory (które prawdopodobnie odbyłyby się w czerwcu), a w końcu przyszłego tygodnia rozwiązać parlament.

Przywódcy socjalistów, od których stanowiska zależy los rządu, wykazywali we wtorek pesymizm co do szans dojścia do porozumienia z chadecją w sprawie uchwalenia projektu ustawy o przerywaniu ciąży.

(PAP)

Na żądanie Maroka i Mauretanii zawieszenie misji O. Rydbecka

Specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ — Olof Rydbeck przerwał chwilowo misję informacyjną, związaną ze sprawą Sahary Zachodniej. W ub. tygodniu prowadził on rozmowy w Madrycie, a następnie w Algierze. Olof Rydbeck odwiedził również obozy uchodźców z terenu Sahary Zachodniej, znajdujące się w południowej części Algierii i spotkał się z Saidem Ualí — sekretarzem generalnym organizacji niepodległościowej POLISARIO.

Maroko i Mauretania, które podzieliły się terytorium Sahary Zachodniej powołując się na układ z Hiszpanią, uznały, że Olof Rydbeck „przekroczył zakres swej misji" i poinformowały sekretarza generalnego ONZ, iż uważają obecnie wizytę jego wysłannika w Rabacie i Nuakszott za „niepożądaną". Prasa marokańska opublikowała artykuły, w których zarzuca Rydbeckowi, iż spotkanie z przedstawicielami POLISARIO stanowi „ingerencję w sprawy wewnętrzne Maroka".

Stanowisko Maroka i Mauretanii wobec misji Rydbecka wywołało ostrą replikę prasy algierskiej. Dziennik „El-Mudżahid" pisał, iż odmowa przyjęcia specjalnego wysłannika sekretarza generalnego przez te kraje „jest wyzwaniem rzuconym ONZ". Dziennik oskarża władze obu państw o dążenie do „storpedowania misji Rydbecka, który starał się zorientować w możliwościach wprowadzenia w życie rezolucji przyjętych przez Zgromadzenie Ogólne NZ, a przede wszystkim przeprowadzenia referendum zgodnie z prawem narodu saharyjskiego do samostanowienia".

(PAP)

Z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia

* Spotkanie z władzami województwa
* Odznaczenie zasłużonych

Wczoraj w przededniu święta pracowników służby zdrowia odbyło się w gdańskim Urzędzie Wojewódzkim spotkanie kilkudziesięciu reprezentantów tego środowiska z władzami wojewódzkimi. Przybyli na spotkanie: I sekretarz KW PZPR — TADEUSZ FISZBACH, wojewoda gdański — HENRYK ŚLIWOWSKI, jego zastępca — JAN MARIAŃSKI, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — STANISŁAW PREŚ, dyrektor Wydz. Zdrowia i Opieki Społecznej UW — LESZEK KLIMASZEWSKI.

Zebranych gości, reprezentujących wszystkie piony społecznej służby zdrowia, powitał wojewoda H. Śliwowski. Powiedział on m. in., że to doroczne spotkanie ma wymowę szczególną — przypada na pierwszy rok realizacji programu rozwoju, wytyczonego przez VII Zjazd partii na najbliższe pięciolecie. **Będzie ono dla gdańskiej służby zdrowia bardzo owocne, bowiem na nakłady inwestycyjne w tej dziedzinie przeznacza się miliard złotych.** Poprawi się więc odczuwalnie materialna baza służby zdrowia, przybędzie nam bowiem ponad 1700 nowych łóżek szpitalnych (budowę dalszego tysiąca zapoczątkujemy w tym 5-leciu), wzrośnie liczba miejsc w domach pogodnej starości. Kadrę służby zdrowia zasili ponad 3,5-tysięczna rzesza wysoko kwalifikowanych pracowników (w tym 1500 dyplomowanych pielęgniarek). Wszystko to pozwoli na jeszcze skuteczniejszą pracę ofiarnych rzesz pracowników służby zdrowia, na wykonanie rosnących zadań, szczególnie, że wzrosną społeczne potrzeby na działalność profilaktyczną.

Henryk Śliwowski podziękował zgromadzonym za ich dotychczasowy trud, przekazał wyrazy szacunku i uznania za dotychczasową pracę, życząc zarazem, by czekające gdańską służbę zdrowia działania na rzecz zdrowia mieszkańców naszego regionu przynosiły im pełną satysfakcję i zadowolenie.

W uznaniu zasług wielu pracowników służby zdrowia otrzymało wczoraj odznaczenia państwowe i resortowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał **Tadeusz Kamieński**. Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowano: **Wincentynę Durys, Tadeusza Ciołkowskiego, Natalię Goczewską, Zygmunta Kujawskiego, Irenę Miklaszewską i Lucjana Plutę.** Dziewięć osób otrzymało Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi; 25 osób — odznaki resortowe „Za wzorową pracę w służbie zdrowia" oraz pięć osób — odznaki honorowe „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej".

Aktu dekoracji dokonali Tadeusz Fiszbach i Henryk Śliwowski. W imieniu odznaczonych słowa podziękowania oraz zapewnienia o dalszej ofiarnej pracy na rzecz zdrowia społeczeństwa gdańskiego przekazał Tadeusz Kamieński. E.

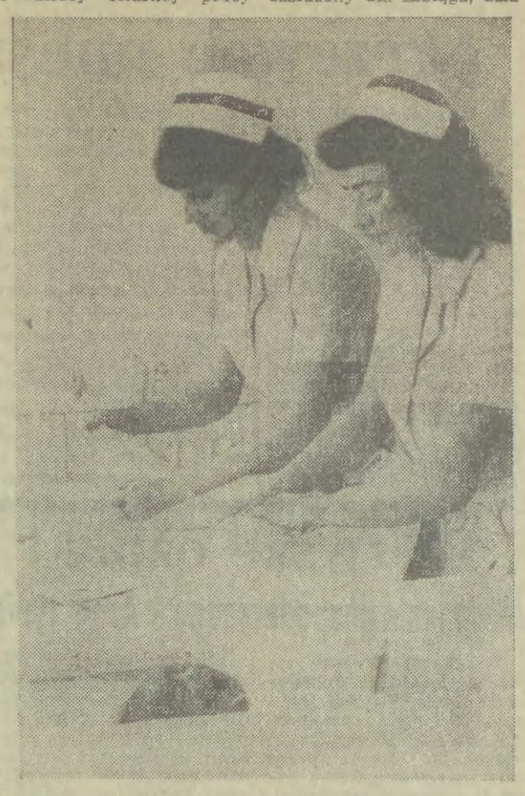

* * *

W Elblągu odbyło się wczoraj spotkanie z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia. Na spotkanie to przybyli m. in: sekretarz KW PZPR **Bolesław Smagała** oraz wojewoda elbląski **Leszek Lorbiecki.**

Wicewojewoda **Bogdan Szymelis** w swoim przemówieniu podkreślił zasługi pracowników służby zdrowia z terenu województwa w trudnym okresie reorganizacji. Dzięki ich osobistemu zaangażowaniu, dzięki życzliwemu podejściu do ludzi, osiągnięto godne uwagi sukcesy w ochronie zdrowia społeczeństwa.

Najbardziej zasłużonym pracownikom służby zdrowia wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał zasłużony dla Elbląga, działający tu od 1946 r., lekarz medycyny **Antoni Milewicz**; Złoty Krzyż Zasługi otrzymała **Zofia Cieślik**, kierowniczka Działu Służb Społecznych ZOZ w Kwidzynie. Trzem osobom wręczono Srebrne Krzyże Zasługi, a dwom Brązowe. Ponadto dwie osoby otrzymały medale 30-lecia PRL. Resortowe odznaki „Za wzorową pracę w służbie zdrowia" otrzymało 15 osób, 6 osób wyróżnionych zostało odznaką „Zasłużony Opiekun Społeczny", a 3 osoby otrzymały medal „Zasłużony dla Warmii i Mazur".

G. B.

Kraje EWG Afryce

Obradujący w Luksemburgu ministrowie spraw zagranicznych państw EWG postanowili przyznać nadzwyczajną pomoc w wysokości 25 mln jednostek rozliczeniowych (ok. 30 mln dol.) kilku krajom Afryki południowej (Zairowi, Zambii oraz prawdopodobnie Malawi, Angoli i Mozambikowi), które ucierpiały wskutek działań wojennych w Angoli i zamknięcia granicy z Rodezją.

(PAP)

Wodolotem ze Szczecina do NRD

3 bm. po jesienno-zimowej przerwie Żegluga Szczecińska wznowiła rejsy wodolotów do portów Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zainaugurował je wodolot „Kometa", który wyruszył do Stralsundu. Na jego pokładzie znajdowała się 100-osobowa grupa budowniczych Elektrowni „Dolna Odra" — największej inwestycji energetycznej ziemi szczecińskiej.

Podobnie jak w sezonie ubiegłym wodoloty szczecińskie utrzymywać będą także stałą łączność na trasie Szczecin — Sasnitz. Ponadto armator organizować ma na tych trasach rejsy wycieczkowe na zlecenie zakładów pracy, szkół i organizacji turystycznych.

(PAP)

Odznaczenie H. Winstona

We wtorek odbyła się na Kremlu uroczystość wręczenia przewodniczącemu Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, Henry Winstonowi, radzieckiego Orderu Rewolucji Październikowej. Odznaczenie to H. Winston otrzymał za aktywny udział w walce o pokój, demokrację, postęp społeczny, wielki wkład w rozwój przyjaźni i współpracy między narodami radzieckim i amerykańskim oraz w związku z 60 rocznicą urodzin.

(PAP)

Gotowe do strzału moździerze w centrum Belfastu

Próba zamachu na dowódcę wojsk brytyjskich

W Belfaście udaremniono próbę zamachu na siedzibę dowódcy wojsk brytyjskich, stacjonujących w Irlandii Północnej, generała Davida House'a. Jak poinformował rzecznik armii brytyjskiej, patrol wojskowy odkrył w pobliżu domu dowódcy cztery gotowe do strzału moździerze umieszczone w zaparkowanym samochodzie.

Poprzedniego dnia w Belfaście dokonano 8 zamachów bombowych. Zostały zniszczone dwa najlepsze tutejsze hotele oraz pięć sklepów. Dwie osoby poniosły śmierć. Była to największa fala tego rodzaju zamachów, jakie zanotowano w tym roku w stolicy Irlandii Północnej.

Zdaniem obserwatorów, nasilenie zamachów zbiegło się z wyborem Jamesa Callaghana na stanowisko premiera Wielkiej Brytanii. W kołach zbliżonych do nowego premiera podkreśla się, że może on mianować nowego ministra do spraw Irlandii Północnej na miejsce Merlyna Reesa, któremu nie udało się doprowadzić do zawieszenia broni między katolikami a protestantami.

(PAP)

Pamięci zaginionych rybaków

Rybacy z Dziwnowa w woj. szczecińskim przekazali miejscowym władzom kuter rybacki. Zostanie on ustawiony u rozwidlenia dróg, prowadzących z osiedla nad morzem, dla uczczenia pamięci rybaków, którzy nie powrócili z łowisk do swych domów. Obok kutra — symbolu zaginionych ludzi morza urządzony zostanie społecznym wysiłkiem ludności skwer.

Pamięć rybaków, którzy nie powrócili z morza, jest żywo kultywowana w rybackich osiedlach Pomorza Zachodniego. W każdą rocznicę zaginięcia wrzuca się do morza kwiaty.

(PAP)

Manifestacja Greków na Cyprze

Wczoraj odbyły się na ulicach Nikozji manifestacje Greków cypryjskich, którzy protestowali przeciwko zawartemu ostatnio porozumieniu amerykańsko-tureckiemu, przewidującemu m. in. wznowienie pomocy wojskowej USA dla Turcji. Manifestacje zostały zorganizowane przez cypryjskich pracowników państwowych narodowości greckiej oraz przez studentów. Przez trzy godziny urzędy państwowe w Nikozji były nieczynne. Manifestanci udali się przed budynek ambasady amerykańskiej, gdzie doszło do starć z policją. Budynek ambasady został obrzucony kamieniami i butelkami.

Jak donosi agencja Reutera, przedsięwzięto nadzwyczajne środki ostrożności, mające na celu ochronę ambasady USA w Nikozji.

Rząd grecki oraz rząd prezydenta Makariosa w Nikozji wypowiedziały się przeciwko układowi amerykańsko-tureckiemu, który — ich zdaniem — narusza równowagę sił we wschodniej części Morza Śródziemnego.

(PAP)

Harold Wilson na tylnych ławach Izby Gmin

Przemówienie programowe nowego premiera W. Brytanii

Nowy premier Wielkiej Brytanii, James Callaghan, wkrótce po objęciu urzędu wygłosił w poniedziałek wieczorem radiowo-telewizyjne przemówienie do narodu, w którym nie ukrywał trudnej sytuacji gospodarczej kraju i zapowiedział, że jego administracja będzie zwalczała posiadające głębokie korzenie choroby gospodarki brytyjskiej, jak inflacja i bezrobocie. Wezwał on naród do wspólnych wysiłków dla stałej poprawy poziomu życia, stwierdzając, że nie można jej osiągnąć przez zadłużanie się. Był to więc pośredni apel o zaciskanie pasa. W przemówieniu jego pojawił się też nowy akcent w porównaniu z polityką Wilsona. Callaghan zapowiedział poświęcenie większej uwagi sprawie osiągnięcia pełniejszej sprawiedliwości społecznej i przywrócenia wysokiej rangi tradycyjnym cnotom i

● Dokończenie na str. 2

Represje władz hiszpańskich przeciwko demokratom

W Hiszpanii trwają represje władz, wobec postępowych działaczy społecznych. Ostatnio na kary więzienia sięgające od 1.5 do 5 lat została skazana grupa członków Komunistycznej Partii Hiszpanii. Byli oni oskarżeni o przynależność do tej partii oraz o rozpowszechnianie „komunistycznej literatury i ulotek". Na kary więzienia zostało również skazanych wielu członków hiszpańskiej socjalistycznej partii robotniczej i powszechnego związku ludzi pracy.

Hiszpańskie ministerstwo spraw wewnętrznych zakomunikowało o aresztowaniu ponad 50 osób — członków baskijskiej organizacji „ETA", opowiadającej się za autonomią kraju Basków. Aresztowań dokonano w baskijskich prowincjach Guipuzcoa, Biskaja i Nawarra.

Policja hiszpańska, wspomagana przez oddziały wojskowe dokonuje zakrojonej na szeroką skalę obławy, usiłując schwytać uczestników niedawnej ucieczki z więzienia w Segovii (65 km na północ od Madrytu). Według doniesień z ostatniej chwili 19 z 31 więźniów, którzy uciekli z tego więzienia zostało zatrzymanych przez policję w pobliżu granicy francuskiej. Wczoraj zmarł w szpitalu w Vitorii robotnik hiszpański Bienvenido Pereda Vidal, który został ranny w czasie starć z policją, do jakich doszło w tym mieście 3 marca br.

Władze kontynuują represje wobec dziennikarzy o demokratycznych poglądach. Wytoczono procesy sądowe wielu wydawcom i dziennikarzom. Wielu dziennikarzy i działaczy kultury, znanych ze swych postępowych poglądów otrzymało anonimy z pogróżkami „fizycznej rozprawy".

(PAP)

Zmarł miliarder — samotnik

Światowe agencje prasowe przyniosły wczoraj wiadomość o zgonie ekstrawaganckiego miliardera amerykańskiego, Howarda Hughesa. Hughes zmarł w drodze z Acapulco (Meksyk) do Houston, gdzie w szpitalu metodystów miał być poddany badaniom lekarskim.

Hughes był uważany za jedną z najdziwniejszych postaci naszych czasów. W roku 1948 został ranny w katastrofie lotniczej i od tej chwili przestał pokazywać się publicznie, prowadząc życie samotnika. Od początku lat sześćdziesiątych nikt, poza kilkoma najbardziej oddanymi mu ludźmi, nie miał do niego dostępu. Od wielu lat sądy amerykańskie nadaremnie usiłowały go ściągnąć na liczne procesy w charakterze oskarżonego bądź też świadka. Tygodnik „Spiegel" pisał niedawno, że człowiek ten cieszył się immunitetem, kupionym za milionowe sumy, jakie płacił całej armii stałych agentów i adwokatów. Było go na to stać, ponieważ dysponował ogromnym bogactwem, sięgającym niemal 2 mld dolarów.

Do dolarowego imperium Hughesa należało mnóstwo hoteli i kasyn gry w Las Vegas, linie lotnicze, stacja telewizyjna, towarzystwo produkujące programy dla telewizji, wielkie obszary ziemi w Teksasie, w Arizonie, Nevadzie i Kalifornii, fabryka helikopterów, a przede wszystkim — „Hughes Air Craft Company" — jeden z najważniejszych koncernów amerykańskich, produkujących urządzenia do rakiet i satelitów i specjalizujących się w produkcji zbrojeniowej.

Od 19 roku życia Hughes zbijał kapitał, mając do dyspozycji dobrze prosperujące przedsiębiorstwo „Hughes Tool Company" pozostawione mu przez zmarłego ojca. Jedno z urządzeń produkowanych przez to przedsiębiorstwo — głowica wiertnicza ze 166 ostrzami — zapewniła młodemu Hughesowi wielkie bogactwo dzięki zapotrzebowaniu na nią na wszystkich niemal naftowych polach świata.

Młody Hughes miał maniacką pasję — samoloty. W roku 1938 wsławił się światowym rekordem oblatując ziemię w 91 godzin.

Innym hobby Hughesa była produkcja filmów. W r. 1948 kupił większość akcji studia filmowego w Hollywood.

Po latach popularności i sukcesów osobistych Hughesa zaczęły spotykać niepowodzenia. W roku 1947 został wezwany przed komisję senacką, aby wyjaśnić dlaczego „Hughes Aircraft Company", które otrzymało rządowe zaliczki w kwocie ponad 90 mln dolarów na budowę samolotów wojskowych, nigdy ich nie dostarczyło. Żądano też aby wytłumaczył się z zarzutu, iż jego firma przy pomocy łapówek zapewniała sobie korzyści i ułatwienia rządowe.

Od tego czasu zaczął zmieniać się w dziwaka, o którym zaczęły krążyć przeróżne legendy. Zniknął z pola widzenia uciekając przed ludźmi. Jedyny raz pojawił się publicznie w 1953 r. udzielając wywiadu jednemu z dziennikarzy. Ostatnie miejsce jego pobytu nie jest znane. Wiadomo tylko, że od ub. roku przebywał „gdzieś" w Meksyku. Mimo swej izolacji Hughes utrzymywał kontakty z CIA, finansując niektóre jej operacje.

(PAP)

Przygotowania do wiosennych połowów. CAF — Undra

W skrócie

■ Śmigłowiec armii francuskiej „Puma 330", z 5 ludźmi na pokładzie, uderzył w wierzchołek góry koło Brignolles (departament Var). Wszyscy pasażerowie śmigłowca zginęli.

■ Problemy poprawy warunków pracy budowlanych są tematem międzynarodowego sympozjum, które obraduje w Kuehlunsborn w okręgu Rostock. 300 delegatów z 30 krajów dyskutuje nad kompleksem problemów związanych z wzrastającą rolą bhp w budownictwie.

■ W Nottingham rozpoczął się przegląd filmów polskich, w którego ramach zostaną zaprezentowane publiczności brytyjskiej czołowe dzieła naszej współczesnej kinematografii: „Potop", „Bilans kwartalny", „Moja wojna — moja miłość", „Strach", „Zapis zbrodni" oraz „Ziemia obiecana".

Uczeń uratował tonące dziecko

Bohaterskiego czynu dokonał 16-letni uczeń szczecińskiego I Liceum Ogólnokształcącego, Marek Ramus ratując życie, tonącemu w basenie przeciwpożarowym 4-letniemu chłopcu.

Podczas gdy uczniowie 2 klasy I LO w Szczecinie grali na boisku szkolnym w piłkę, przy pobliskim basenie przeciwpożarowym, bawiło się dwoje dzieci. W pewnym momencie 4-letni chłopiec pośliznął się i wpadł do mającego blisko 5 metrów głębokości basenu. Marek Ramus spostrzegł tonące dziecko i natychmiast skoczył w ubraniu do wody. Z pomocą kolegów uczeń wyciągnął chłopca na brzeg.

Kierownictwo szkoły wyróżniło Ramusa oraz jego kolegów za ofiarność i odwagę w ratowaniu życia.

(PAP)

Pogoda

Jak poinformował nas dyżurny synoptyk dziś na Wybrzeżu będzie zachmurzenie zmienne, przelotne opady. Temp. od +2 do +8 st. Wiatry dość silne południowo-zachodnie. (k)

Zabójca przed sądem

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Bydgoszczy rozpoczęła się rozprawa przeciwko 23-letniemu Janowi Pułkowskiemu, oskarżonemu o zabójstwo funkcjonariusza KW MO, kpt. Nikodema Kurzawy.

Zbrodniczego czynu dokonał oskarżony 8 marca br. Dzięki natychmiastowej akcji policyjnej, bandyta został w kilka godzin później ujęty w podbydgoskiej miejscowości Osie.

W pierwszym dniu rozprawy zeznawał oskarżony. Opisując przebieg morderstwa nie wykazywał najmniejszych oznak skruchy.

Pułkowski był już kilkakrotnie karany za włamania i kradzieże.

(PAP)

Studenci a ochrona środowiska

I sekretarz KW PZPR w Gdańsku T. Fiszbach spotkał się wczoraj z przedstawicielami pionu nauki SZSP i Prezydium Grupy „Bałtyk" Komitetu Kształtowania i Ochrony Środowiska ZG SZSP.

Tematem spotkania był udział studenckiego ruchu naukowego w działalności z zakresu kształtowania i ochrony środowiska. Omawiano także założenia organizacyjno - programowe akcji „Lato Naukowe-76" gdańskiego środowiska akademickiego. (aj)

Spotkanie kierownictw związków dziennikarzy krajów socjalistycznych

W Zaborowie k/Warszawy rozpoczęło się wczoraj trzydniowe konsultacyjne spotkanie kierownictw związków dziennikarzy z krajów RWPG, należących do międzynarodowej organizacji dziennikarskiej (MOD).

Celem obrad jest przedyskutowanie spraw związanych z miejscem, rolą i zadaniami demokratycznego ruchu dziennikarskiego w walce o pokój i postęp społeczny. Omawiana jest również sprawa przygotowań do zapowiedzianego na wrzesień br., w stolicy Finlandii — Helsinkach — VIII Kongresu MOD.

Spotkanie konsultacyjne zakończy się w czwartek — 8 bm. (PAP)

Polskie odznaczenia dla obywateli brytyjskich

W Ambasadzie PRL w Londynie odbyła się uroczystość dekoracji 8 obywateli brytyjskich — polskimi odznaczeniami państwowymi nadanymi im przez Radę Państwa PRL za wybitny wkład w rozwój stosunków polsko-brytyjskich.

Złote Odznaki Orderu Zasługi PRL otrzymali: Susan Ryder - Cheshire — organizatorka pomocy dla więźniów obozów hitlerowskich, Mark Bonham-Carter — znany działacz społeczny, zasłużony przy organizowaniu polsko-brytyjskich konferencji okrągłego stołu, dr Jeremy Ravetz-Stronom, jeden z organizatorów obchodów rocznicy kopernikowskiej, zamieszkali w Wielkiej Brytanii Zdzisław Ruszkowski i Marek Żuławski — artyści malarze i literat Stefan Themerson oraz brytyjski działacz kulturalny Geoffrey Watson. Dr Jan Jaworski — lekarz społecznik otrzymał Srebrną Odznakę Orderu Zasługi PRL. (PAP)

Bibliotekarze u wojewody gdańskiego

Wczoraj wojewoda gdański **Henryk Śliwowski** przyjął członków prezydium Zarządu Okręgowego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Na spotkanie przybyli: mgr **Jerzy Kiedrowski**, przewodniczący Zarządu, dyrektor Wydziału Kultury UW, z-ca przewodniczącego ZO **Janina Des Loges**, z-ca przewodniczącego doc. dr **Zbigniew Binerowski**, sekretarz Zarządu Okręgu mgr **Barbara Madajczyk** i skarbnik mgr **Zofia Kudyk**.

W związku z Rokiem Bibliotek i Czytelnictwa, na spotkaniu, które upłynęło w serdecznej atmosferze, poruszono szereg spraw i tematów nurtujących bibliotekarzy.

Normalizacja sytuacji w Pekinie

Korespondent PAP, Stanisław Barteczko, informuje, że wczoraj wieczorem w centrum stolicy Chin zapanował spokój. Opustoszał plac Tien An Men, który był widownią kilkudniowej, żywiołowej manifestacji dla uczczenia pamięci premiera Czou En-laja. Na placu pozostały tylko grupy dyżurujących minpinów (ochotniczej milicji ludowej).

W dalszym ciągu utrzymuje się jednak pewne napięcie. Na niektórych ulicach w pobliżu Tien An Menu skoncentrowano znaczną liczbę jednostek ochotniczej milicji oraz innych sił porządkowych.

SPORT

Na pięć minut przed dwunastą
Najlepsi hokeiści już w Katowicach

We wtorek na dwa dni przed rozpoczęciem mistrzostw świata w hokeju na lodzie, w centrum Katowic panował większy niż zazwyczaj ruch. Na każdym kroku odczuwa się już atmosferę wielkiej imprezy. Witryny w niemal wszystkich sklepach udekorowano plakatami i symbolami hokejowych mistrzostw, a na frontonie hali sportowo-widowiskowej umieszczono olbrzymi napis, informujący, że właśnie tu o tytuł mistrza świata i Europy walczyć będą najlepsi hokeiści.

W hali olbrzymi ruch. Służba porządkowa dokonuje ostatnich kosmetycznych zabiegów, instaluje się na trybunach prasowych połączenia dla sprawozdawców telewizyjnych i radiowych.

Na obu lodowiskach — w małej i dużej hali — pierwsze treningi przeprowadzili zawodnicy ekip, które przybyły już do Katowic. Przed południem oraz wieczorem trenowali Polacy, w godzinach popołudniowych drużyny NRD i Finlandii, a wczesnym wieczorem zespół ZSRR. Drużyna ZSRR przybyła do Katowic z Władisławem Tretiakiem, Walerijem Wasiljewem, Borysem Michajłowem, Walerijem Charłamowem, Władimirem Szadrinem i Aleksandrem Malcewem, który wyleczył już kontuzję, jakiej nabawił się podczas ostatniego tournée w Szwecji. Zabrakło natomiast w zespole jednego z najlepszych obrońców Gusiewa oraz napastnika Pietrowa.

Trener polskiej drużyny w rozmowie z przedstawicielem PAP Józef Kurek oświadczył, że w zespole panuje bardzo dobra atmosfera, a zawodnicy zapomnieli już o minorowym nastroju z olimpiady. Wszyscy są zdrowi i w pełni sił.

Katowicki obiekt wzbudził powszechne zainteresowanie hokeistów i działaczy. Wszyscy podkreślają jego piękną architekturę i funkcjonalność. Sami hokeiści natomiast z najwyższym uznaniem wyrażają się o tafli lodowej, która jest wprost idealna. Zabarwiona na biało tafla, na której środku wtopiono granatowy emblemat mistrzostw, prezentuje się okazale.

Wokół hali, a także w sosnowieckim „Novotelu" zaczęły się gromadzić grupy kibiców proszących hokeistów o autografy.

Katowice żyją już hokejowymi mistrzostwami świata.

A oto skład reprezentacji Polski:

BRAMKARZE — Andrzej Tkacz (1), Henryk Wojtynek (2), **OBROŃCY** — Robert Góralczyk (5), Andrzej Szczepaniec (23), Kordian Jajszczok (19), Marek Marciniczak (25), Jerzy Potz (20), Stanisław Szewczyk (21), Henryk Gruth (3), **NAPASTNICY** — Józef Stefaniak (9), Zdzisław Włodarczyk (24), Ryszard Nowiński (22), Stefan Chowaniec (7), Mieczysław Jaskierski (17), Walenty Ziętara (12), Henryk Pytel (16), Wiesław Jobczyk (8), Andrzej Zabawa (15), Leszek Kokoszka (11), Karol Żurek (18).

— ● —

Stoczniowiec — Śląsk

Jak już informowaliśmy, dzisiaj o godz. 15.30 na stadionie przy ul. Marynarki Polskiej w Gdańsku, rozegrany zostanie półfinałowy pojedynek o piłkarski Puchar Polski, w którym zmierzą się jedenastki — II-ligowego STOCZNIOWCA i I-ligowego ŚLĄSKA WROCŁAW.

Mecz wywołał ogromne zainteresowanie wśród wybrzeżowych kibiców. Świetna postawa gdańszczan w wiosennej rundzie rozgrywek upoważnia do wyrażenia opinii, że faworytem meczu są właśnie podopieczni trenera Janusza Pekowskiego. Wierzymy, że stoczniowcy rzucą na szalę wszystkie swoje umiejętności, a więc waleczność, ambicję i skuteczność. Emocji na pewno nie zabraknie!

Kasy na stadionie czynne będą od godz. 13.30.

Rozgłośnia Gdańska Polskiego Radia przeprowadzi z dzisiejszego pojedynku bezpośrednią transmisję. Początek o godz. 15.30 na falach UKF 70,31 MHz. (JET)

Złoty medal Z. Kaczmarka

Na mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów reprezentanci Polski — Zbigniew Kaczmarek i Jan Łoztowski w wadze lekkiej zajęli dwa pierwsze miejsca. Kaczmarek wywalczył złoty medal z rezultatem 305 kg, natomiast Łostowski uzyskał w dwuboju 302,5 kg.

Masowe biegi i zawody strzeleckie

Z inicjatywy Rady KFIT Ogniwo w niedzielę na stadionie SLA w Sopocie odbyły się międzywojewódzkie biegi przełajowe dla młodzieży szkół zakładowych i przyzakładowych gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Na starcie stanęło ponad 500 zawodników, w tym 113 kobiet.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji biegowych — 800 m dziewcząt: K. Jurczyk (ZSZD) 2:29,8, 800 m chłopców: H. Zamojski — (WZDZ) 2:04,1, 1200 m: M. Walkus (WZDZ) 3:28,1, 2000 m: J. Gierzyński (ZSZD) 7:03,8 3000 m: R. Lidke (WPG) 10:55,4. W punktacji drużynowej wśród mężczyzn zwyciężyła ZSZ Gosp. Komunalnej przed ZSZ Dokszt., a wśród kobiet ZSZ Dokształcająca CRR Gdańsk, przed WZDZ. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe proporczyki.

• • •

Na stadionie SLA w Sopocie odbyły się biegi narodowe dla młodzieży szkół zawodowych Zw. Zaw. Transportowców i Drogowców. Na starcie stanęło ponad 100 uczestników.

W poszczególnych konkurencjach biegowych zwyciężyli (biegi odbyły się jedynie w konkurencji mężczyzn): 1200 m M. Płomień (PKS Wejherowo) 3:08,1, 2000 m J. Toppa (ZSS Wejherowo) 6:24,4, 3000 m P. Bekisz (PKS Wejherowo) 10:36,6.

• • •

Na strzelnicy LOK w Gdańsku odbyły się zawody strzeleckie w konkurencji z kbks dla pracowników handlu i spółdzielczości. Na starcie stanęło 18 drużyn.

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajął ZURiT Gdańsk przed PTHW — zakład w Gdyni i PTHW — Zarząd Gdańsk-Oliwa. W konkurencji indywidualnej najlepszą okazała się Danuta Barkowska (Przeds. Handlu Opałem Gd.-Oliwa), przed Teresą Sankowską (PHS Gd.) i Aleksandra Christą (PTHW Gd.), a wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajął Krzysztof Maurin (ZURiT), przed Włodzimierzem Obtułowiczem (PTHW) i Stanisławem Chrostowskim (Oddz. ZG ZZPHiS). (Ali)

Dziś pływacka liga klubowa

W środę o godz. 18 na basenie krytym Arki odbędą się zawody pływackie wybrzeżowej ligi klubowej. Na starcie staną reprezentacje 4 sekcji: Floty i Arki z Gdyni oraz SZS-AZS i Startu z Gdańska. (rs)

Czym najracjonalniej ogrzewać mieszkania?

● Dokończenie ze str. 1

Warto podkreślić, iż taki właśnie model ciepłownictwa, opierający się przede wszystkim na pracy dużych elektrociepłowni i ciepłowni jest bardziej opłacalny, aniżeli utrzymywanie tysięcy drobnych źródeł ciepła. W Polsce oszczędności paliwowe, które uzyskuje się w ten sposób, szacowane są na ok. 2 mln ton paliwa rocznie. Poza tym — wbrew pozorom — duże elektrociepłownie i ciepłownie są znacznie mniej szkodliwe dla środowiska aniżeli rozproszone, niewielkie źródła ciepła. Tylko bowiem w dużych zakładach istnieje możliwość zainstalowania odpowiednich urządzeń filtrujących. Te czynniki sprawiają, iż w krajach o klimacie podobnym do polskiego z coraz większym zainteresowaniem analizuje się nasze doświadczenia w dziedzinie rozwoju ciepłownictwa. (PAP)

Proces N. Sampsona

W stolicy Cypru Nikozji zapowiedziano, że proces aresztowanego 16 marca Nikosa Sampsona rozpocznie się 10 maja br. Sampson w lipcu 1974 roku był przez 8 dni „prezydentem" Cypru po zamachu stanu podczas, którego arcybiskup Makarios, legalny prezydent był zmuszony opuścić wyspę.

Pierwsze oznaki ożywienia gospodarczego w Argentynie

W Argentynie otworzono giełdy, które pozostawały nieczynne od czasu zamachu stanu dokonanego przez wojskowych 24 marca br. Zwraca uwagę podniesienie się kursu peso i ożywienie, co świadczy, że to posunięcie nowego rządu zostało przychylnie przyjęte w kołach gospodarczo - finansowych. Obserwatorzy oceniają to jako aprobatę niedawno ogłoszonego realistycznego planu przemian gospodarczych, projektowanych przez ekipę rządową gen. Jorge Videli.

Nowy minister gospodarki, Martinez de Hoz przedstawił w ubiegłym tygodniu program gospodarczy zakładający m. in. rządową kontrolę cen, zwalczanie spekulacji i przeprowadzenie korekty opłat, m. in. za paliwa płynne i transport publiczny. Nadrzędnym celem tych posunięć jest zmniejszenie ogromnego deficytu budżetowego, który wynosi obecnie 2,6 mld dolarów. Zakłada się również udostępnienie rynku argentyńskiego dla kapitałów zagranicznych. W związku z tym agencja AFP określiła plan jako „powrót do gospodarki wolnorynkowej w Argentynie". Minister Martinez de Hoz w swym przemówieniu przyznając, że kraj przeżywa „być może najgorszy" kryzys gospodarczy podkreślił, iż zadania stojące przed Argentyńczykami są trudne i nie powinno się „żywić iluzorycznych nadziei na szybką i spektakularną poprawę".

• • •

W Argentynie ponownie dochodzi do zbrojnych incydentów na tle politycznym. Agencja AFP podała, że w Buenos Aires liczni zamachowcy ostrzelali z samochodów wieloma pociskami siedzibę parlamentu argentyńskiego. Jeden policjant został ranny. W szpitalu stołecznym zmarł inny policjant wskutek doznanych zranień. Został on w niedzielę ostrzelany na ulicy przez 3 zamachowców przejeżdżających samochodem. Równocześnie władze policyjne podały o znalezieniu w mieście tego dnia zwłok 3 osób ze śladami ran po pociskach. Ponadto w centrum miasta San Miguel w prowincji Tucuman został zastrzelony młody policjant. W ciągu ostatnich 3 dni zginęło 27 osób wskutek zamachów ugrupowań ekstremistycznych.

Rząd wojskowy zapowiedział zdecydowaną walkę w celu przywrócenia spokoju w kraju.

Przemówienie programowe nowego premiera W. Brytanii

● Dokończenie ze str. 1

wartościom społeczeństwa brytyjskiego.

Przedstawiając w Izbie Gmin dane dotyczące budżetu Wielkiej Brytanii kanclerz skarbu, Denis Healey, stanowczo odrzucił możliwość wprowadzenia na szeroką skalę kontroli importowej, która miałaby wyprowadzić ten kraj z trudnej sytuacji gospodarczej. Jednakże rząd brytyjski — dodał Healey — może zdecydować o wprowadzeniu częściowej kontroli importu, jeśli okaże się to konieczne. Agencja Reutera pisze, że wystąpienie brytyjskiego ministra zbiegło się w czasie z niezwykle trudną sytuacją gospodarczą kraju, gdy kurs funta szterlinga na giełdach doszedł do najniższego poziomu.

Harold Wilson, który zrezygnował ze stanowiska premiera Wielkiej Brytanii, zajął wczoraj jedno z tylnych miejsc w Izbie Gmin, przeznaczone dla posłów nie będących członkami rządu. Wilson zajął miejsce przy drzwiach wyjściowych, zwyczajowo zajmowane przez byłych premierów, swego czasu przez Winstona Churchilla.

Wśród egzotycznych roślin w poznańskiej palmiarni. CAF — Staszyszyn

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

● Dokończenie ze str. 1

Licząca według stanu na dzień 31 grudnia ubiegłego roku ponad 2 437 tys. członków i kandydatów Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest — jak to podkreśla uchwała VII Zjazdu — partią całego narodu, skupia w swoich szeregach przodujących ludzi pracy ze wszystkich klas i warstw społecznych.

Biuro Polityczne stwierdziło, że rozwój szeregów partyjnych powinien zapewnić stałe umocnienie wpływów partii we wszystkich środowiskach. Należy nadal umacniać przede wszystkim organizacje partyjne w wielkich skupiskach klasy robotniczej.

Biuro Polityczne podkreśla znaczenie dalszego rozwijania pracy indywidualnej z członkami i kandydatami PZPR. Aktywność i przodownictwo członków partii w życiu zawodowym i społecznym decyduje o wysokiej jakości pracy partyjnej, o skuteczności działania partii.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o aktualnej sytuacji w produkcji roślinnej i stanie zaawansowania prac w rolnictwie.

Oceniono pozytywnie stan przygotowania zapasu nasion zbóż jarych, a także nasion roślin pastewnych. Zwrócono uwagę na konieczność wzmożenia starań ze strony odpowiedzialnych resortów w zakresie zaopatrzenia gospodarki rolnej w nawozy mineralne. Wyposażenie rolnictwa w środki techniczne uległo dalszemu zwiększeniu, zaś przygotowanie maszyn jest dobre. Biuro Polityczne zwróciło uwagę na potrzebę usprawnienia usług świadczonych przez kółka rolnicze oraz inne organizacje.

Opóźnione nadejście wiosny spowodowało spiętrzenie prac rolnych i konieczność ich wykonania w krótszym niż zazwyczaj okresie czasu.

Biuro Polityczne wyraża przekonanie, że wszyscy rolnicy, załogi gospodarstw uspołecznionych, pracownicy kółek rolniczych, spółdzielczości wiejskiej i służby rolnej nie będą szczędzić sił, by te trudne zadania dobrze wykonać. (PAP)

Walki partyzanckie w Rodezji

Z Rodezji napływają nowe doniesienia o wzmożeniu partyzantki afrykańskiej, walczącej z reżimem Smitha. W Salisbury opublikowano oficjalny komunikat, stwierdzający, że w ciągu ostatnich 4 dni doszło w Rodezji do gwałtownych starć między siłami bezpieczeństwa a oddziałami partyzanckimi. W komunikacie wskazuje się, że jest wielu zabitych i rannych. (PAP)

Zakończenie „Poznańskiej Wiosny Muzycznej"

III Koncert Symfoniczny w wykonaniu Krakowskiej Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji pod dyrekcją JACKA KASPRZYKA zakończył wczoraj trwający pięć dni w Poznaniu Ogólnopolski Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej pn. „Poznańska Wiosna Muzyczna". W programie finałowego koncertu znalazły się utwory ANDRZEJA DOBROWOLSKIEGO, HENRYKA MIKOŁAJA GÓRECKIEGO I KAZIMIERZA SIKORSKIEGO.

Organizowany już po raz 16 w Poznaniu przegląd dorobku krajowego w dziedzinie muzyki współczesnej zyskał trwałą pozycję w kraju, jak również wzbudził zainteresowanie za granicą. Wyraziło się to m. in. w tym, że w imprezach „Poznańskiej Wiosny Muzycznej" uczestniczyli kompozytorzy, muzykolodzy, nauczyciele i słuchacze oraz krytycy ze wszystkich ośrodków w kraju oraz obserwatorzy z Bułgarii, CSRS, Francji, USA i Związku Radzieckiego. W tegorocznej wiośnie brały udział trzy orkiestry symfoniczne (Kraków, Poznań, Wrocław) oraz dwa teatry (Opera im. S. Moniuszki i Polski Teatr Tańca „Balet Poznański") zespoły kameralne a także wybitni soliści krajowi.

Wczoraj zakończyła też w Poznaniu trzydniowe obrady konferencja muzykologiczna, poświęcona problemom krytyki muzycznej i baletu.

Dobre wyniki gdańszczan na zawodach w Płocku

Jak już informowaliśmy, w Płocku odbyły się ogólnopolskie zawody pływackie sekcji SZS-AZS z kilkunastu ośrodków w kraju. Zawodniczki i zawodnicy SZS-AZS Gdańsk uzyskali na tych zawodach kilka dobrych rezultatów, zwłaszcza w stylu klasycznym dziewcząt. A oto wyniki naszych reprezentantów:

DZIEWCZĘTA — 400 m dow. — 4. I. Kępa 5:06,7, 100 m klas. 4. K. Gerewicz 1:21,2, 9. J. Bartosiewicz 1:22,5, 11. A. Torenc 1:23,9; 200 m grzb. 7. G. Szarzyńska 2:41,0, 10. J. Stępień 2:46,3; 100 m mot. 6. M. Matuszewska 1:15,2, 200 m zm. 6. D. Szlendak 2:41,8; 100 m dow. 3. I. Kępa 1:04,4, 6. G. Szarzyńska 1:05,3, 7. D. Szlendak 1:08,6; 200 m klas. 5. J. D. Bartosiewicz 2:56,8, 8. K. Gerewicz 3:00,3, 12. A. Torenc 3:06,9; 100 m grzb. 6. J. Stepień 1:16,8; sztafeta 4×100 m st. zm. 4. Gdańsk 4:56,2, 4×100 m dow. 3. Gdańsk 4:27,1;

MĘŻCZYŹNI — 100 m dow. 15. K. Wierzbicki 1:06,0, 200 m klas. 9. P. Grudniak 2:37,2, p. k. S. Banaszek (niest.) 2:36,7, p. k. T. Żmijewski (niest.) 2:47,6; 200 m grzb. 11 P. Rząsa 1:13,0; 200 m mot. 7. Z. Muras 2:22,5; 400 m zm. p. k. J. Świetlicki (niest.) 5:19,3; 100 m klas. p. k. S. Banaszek (niest.) 1:13,5; 200 m grzb., 9. P. Rząsa 2:37,6; 100 m mot. 4. Z. Muras 1:05,8; 200 m zm. 8. K. Wierzbicki 2:33,1, 10. P. Grudniak 2:36,7, p. k. J. Świetlicki (niest.) 2:27,4, p. k. T. Żmijewski (niest.) 2:38,7; sztafety — 4×100 m dow. 6. Gdańsk 4:17,0, 4×100 m zm. 7. Gdańsk 4:46,0. (st)

Dyrekcji i Radzie Zakładowej Zakładów „Radmor" w Gdyni, księdzu proboszczowi z kościoła OO. Jezuitów oraz wszystkim, którzy okazali współczucie, życzliwość i pomoc w zorganizowaniu pogrzebu naszej kochanej i niezapomnianej

ś. † p.

KRYSTYNY PIETKIEWICZ

z domu DEWOLT

jak również tym, którzy uczestniczyli w jej ostatniej drodze, serdeczne podziękowania składa

RODZINA

S-27883

W dniu 5 kwietnia 1976 roku zmarł

ALI SMAJKIEWICZ

emerytowany naczelnik Oddziału Wojewódzkiego Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Gdańsku.

Zmarły był cenionym, długoletnim pracownikiem PZU, zasłużonym wychowawcą młodych ubezpieczeniowców.

Odszedł od nas człowiek wielkiego serca, szlachetny i pracowity — pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

kierownictwo, rada zakładowa oraz pracownicy PZU.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia 1976 roku o godzinie 12.00 na cmentarzu Komunalnym na Srebrzysku. K-2951

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu nagłej śmierci

HENRYKA PRZYBYŁOWSKIEGO

składają całej Rodzinie

GŁOWACZOWIE

G-18283

Koleżance WŁADYSŁAWIE CHAŁUPIE

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

dyrekcja i grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 11 w Tczewie.

G-18284

W dniu 3.04.1976 r. zmarł w wieku 73 lat ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

JAN SZWARC

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 8.04.1976 r. o godz. 13 w kościele NMP w Gdyni. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w tym samym dniu o godz. 14 z kaplicy cmentarza Witomińskiego, o czym zawiadamia pogrążona w żalu

żona z rodziną

S-27889

Koleżance HELENIE ŻURAWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

zarząd, rada zakładowa oraz koleżanki i koledzy z BKTiM „Planprojekt".

K-2932

Kierownictwu Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego i Stoczni Gdańskiej im. Lenina, dyrekcji, gronu pedagogicznemu i młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego nr 9 w Gdańsku, Zespołowi Szkół Budownictwa Okrętowego, instytucjom i organizacjom społecznym oraz przyjaciołom, kolegom i sąsiadom za okazanie życzliwości, współczucia i pomocy w bolesnych dla nas dniach po tragicznej śmierci naszej ukochanej

CÓRKI ALINY

składamy serdeczne podziękowanie

Irena i Edward Słaby

G-18146

Serdeczne wyrazy współczucia

dr FRANCISZCE BANACHOWSKIEJ

z powodu zgonu

MATKI

składają

dyrekcja i współpracownicy Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia Psychicznego i Chorób Układu Nerwowego w Gdańsku.

G-18195

Dnia 4 kwietnia 1976 r. zmarła była pracownica Spółdzielni Pracy im. J. Marchlewskiego w Gdańsku-Oliwie

URSZULA KOBYLIS

Wyrazy głębokiego współczucia Mężowi i Synom składają

rada i zarząd spółdzielni, rada zakładowa oraz koleżanki i koledzy

Pogrzeb odbędzie się dnia 8.04.1976 r. o godz. 15 na cmentarzu Komunalnym Srebrzysko. G-18403

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 4.04.1976 r. zmarł wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału Kolejowych Kół Towarzystwa Trzeźwości Transportowców w Gdyni

ZYGMUNT SZYMANOWICZ

lat 56

odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, złotą i srebrną odznaką TTT, honorową odznaką ZZK, złotą i srebrną odznaką „Przodujący Kolejarz".

W Zmarłym straciliśmy dobrego kolegę, prawego człowieka szczerze oddanego sprawie.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Zarząd Wojewódzki TTK w Gdańsku, Zarząd Oddziału Kolejowych Kół TTT w Gdyni

Pogrzeb odbędzie się dnia 7.04.1976 r. o godzinie 13 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

S-2788

MATRYMONIALNE

SAMOTNI! Duży wybór ofert posiada Biuro matrymonialne „Westa" 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. K-134

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM rozpoczętą budowę połowy bliźniaka. Gdańsk-Oliwa. Oferty — „17554" Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

DOM wyłączony w centrum Starogardu Gd., wolne 5-pokojowe mieszkanie, garaż, sprzedam. Henryk Noga, Starogard Gd., pl. 1 Maja 12, godz. 15—18. P-305

KUPIĘ, wydzierżawię pomieszczenia na usługi stolarskie. Oferty „17449" Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

DOM — budynek gospodarczy z garażem, blisko dworca, sprzedam. Rumia ul. Płk. Dąbka 4a. S-27466

GOSPODARSTWO z zabudowaniami 8—12 ha kupię. Jednocześnie sprzedam gospodarstwo 30 ha w gminie Pelplin. Oferty „17438" Biuro Ogłoszeń 80-958 — Gdańsk.

SPRZEDAM działkę budowlaną, ogrodzoną, nad Jeziorem Charzykowskim. Wiadomość: Paszek, Oliwa, Szyprów 7 c/8, po godz. 17. G-17402

MOTORYZACYJNE

FIAT 127 p., sprzedam — Gdańsk, Kartuska 249 (ogładać parking Lecznicy). G-17970

FIAT 126 p., fabrycznie nowy, sprzedam. Telefon 31-31-01. G-17863

MOSKWICZ 407, w dobrym stanie, sprzedam. Żabianka, Rybacka 7 D/2. G-17418

LOKALE

MIESZKANIE duże trzypokojowe, służbówka, łazienka, piece, duży przedpokój, centrum Wrzeszcza zamienię na równorzędne z ogrodem Trójmiasto lub okolice. Oferty „17436" — Biuro Ogłoszeń 80-958 — Gdańsk.

PRACUJĄCA poszukuje samodzielnego pokoju na trasie Gdańsk-Sopot. Tel. 32-12-83, godz. 8—15.

POKÓJ w Zakopanem 18 m kw., słoneczny, w dzielnicy willowej, z widokiem na Giewont zamienię na równorzędne na piętrze z widokiem na morze na Wybrzeżu. Zofia M. A. Millerówna, Zakopane, Słowackiego, Bulwary 36. PG-295

M-2, III piętro, Żabianka zamienię na M-4 Żabianka lub Zaspa. Oferty „17368" Biuro Ogłoszeń 80-958 — Gdańsk.

MIESZKANIE kwaterunkowe z wygodami typ M-3 w Poznaniu zamienię na podobne w Trójmieście. Oferty „17374" Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIE — kawalerkę, nowe budownictwo w Tczewie zamienię na równorzędne w Trójmieście. Oferty „17416" Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk

M-2 na Żabiance zamienię na M-3 lub większe, również w nowym budownictwie. Oferty „17448" Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

POSZUKUJĘ M-1, M-2 na okres 1—1,5 roku. Może być nie umeblowane. Oferty „21368" Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

SPRZEDAŻ

WÓZEK głęboki niemiecki i spacerówkę z budką — sprzedam. Tel. 32-05-51.

CHARTY afgańskie, szczenięta, sprzedam. Sopot, Podjazd 11/2 po 16.

SPRZEDAM nowy, zagraniczny wózek spacerowy. Tel. 51-04-16. G-17328

NAJTAŃSZY żywopłot z morwy, liście do hodowli jedwabników, porcja nasion morwy na 100 m żywopłotu z instrukcją 100 zł wysyła za pobraniem pocztowym Gospodarstwo Morwowo - Rolne — Józef Drzen, 99-208 Pęczniew, woj. sieradzkie. Wysiew do 20 maja. PG-296

SPRZEDAM szczenjaki jamniki szorstkowłose po rodzicach z RFN — Węgier. Użytkowe nora — dzik. Matka champ., ojciec 2 × zwycięzca rasy Węgier. Milewski 78-100 Kołobrzeg, Wylotowa 13 a, tel. 29-10. P-299

JAŁÓWKĘ na ocieleniu — sprzedam. Starogard Gd., Reformacka 12. P-303

SPRZEDAM sukę colie. Gdańsk-Olszynka, Makt 1/2, — godz. 10—14. G-17451

SPRZEDAM wózek głęboki, nowy. Gdańsk, Na Stoku 7/1. G-18187

LEKARSKIE

DR Z. KRAJEWSKI, skórne, weneryczne. Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-17676

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się u siebie dwojgiem dzieci w wieku 2 lat. Gdańsk, Wrocławska 3, I piętro. G-17367

OPIEKUNKA do dziecka w starszym wieku, potrzebna. Oliwa, Orłowska 7 b/3. G-17441

NAUKA

MATURA! Egzaminy na politechnikę, ekonomię! W miesiąc powtórzysz matematykę, fizykę w zadaniach. Tel. 21-51-97, 41-44-66. G-15490

ROZPOCZYNAMY kursy czeladniczo-mistrzowskie w zawodach: ślusarz, mechanik samochodowy, tokarz, kowal, blacharz. Przyjmujemy zgłoszenia na kursy przygotowujące do egzaminów w zawodach: fryzjer, krawiec, galwanizator, elektryk, teleradiomechanik, stolarz, murarz, instalator sanitarny. Informacja i zapisy: Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku-Wrzeszczu, Miszewskiego 12, tel. 41-03-62. K-1781

ZGUBY

DNIA 25. 3. 76 r. zgubiono złoty pierścionek z kamieniem fioletowym (aleksandryt) uczciwego znalazcę wysoko wynagrodzę. Tczew, tel. 49-98. P-300

DZIEKANAT Wydziału Ekonomiki Transportu unieważnia zaginioną legitymację studencką wystawioną na nazwisko Bogusław Strogolewski, Sopot, Malczewskiego 11 A/22.

Naprawy SAMOCHODÓW

*WARSZAWA

*ŻUK

*FIAT

POLECA DLA LUDNOŚCI

Wojewódzka Sp-nia Pracy Usług Motoryzacyjnych „Techno-Mechanik" w Gdańsku

ZAKŁAD NAPRAWY SAMOCHODÓW Nr 2

w Kartuzach, ul. Gdańska 24, tel. 811. K-2350

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Hurtownia Artykułów Elektrotechnicznych w Gdańsku niezwłocznie zatrudni 2 pracowników na stanowiska: kierownika magazynu i st. magazyniera w swoich magazynach w Elblągu, ul. Radomska 25. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Elblągu z kierownikiem zespołu magazynów. K-2817

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Gdańsku, ul. Grobla Angielska 19, zatrudni natychmiast następujących pracowników: robotników niewykwalifikowanych mężczyzn i kobiety (z możliwością przyuczenia do zawodu wykrawacza mięsa), maszynistów chłodniczych, samodzielnego referenta d/s zaopatrzenia. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale spraw osobowych, tel. 31-42-21, wewn. 40. K-2753

Dom Pracy Twórczej Polskiej Akademii Nauk w Juracie, ul. Wojska Polskiego 4 — przyjmie do pracy na sezon letni od 20 maja do 30 września 1976 roku — 2 kucharki, 6 pomocy kuchennych, 3 pokojowe, 2 kelnerki oraz dozorcę — palacza. Warunki pracy i płacy do omówienia. K-2718

KOMUNIKAT

Unieważnia się zagubione przepustki wejściowe stałe na teren Stoczni Gdańskiej im. Lenina wydane na rok 1975 następującym obywatelom:

1. NGUYEN THUONG KIET	nr przepustki	1534
2. VO VAN TOAN	„	1543
3. PHUNG QUANG HOI	„	1544
4. DO TRONG PHAN	„	1829
5. NGUYEN HUU AI	„	1801
6. TRAN NGOC LONG	„	0390
7. NGUYEN HUU NGHI	„	01523
8. VU VAN LOI	„	01549
9. NGUYEN CONG MINH	„	01542
10. PHAM THAI HOA	„	0375
11. BUI DUC LOI	„	0389
12. NGUYEN THU BINH	„	0406

K-2795

PRZETARGI I LICYTACJE

Urząd Celny w Gdyni ogłasza licytację publiczną następujących środków przewozowych:

1. Samochód osobowy m-ki „SAAB" typ 96 De Lux, rok produkcji 1964 — stan techniczny według atestu — wartość szacunkowa 40 000 zł;
2. Samochód osobowy m-ki „Volvo" typ 142, rok produkcji 1970 — stan techniczny — według atestu — wartość szacunkowa 200 000 zł;
3. Samochód osobowy m-ki „Volkswagen" typ VW 1300 — stan techniczny według atestu — wartość szacunkowa 20 000 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 wartości szacunkowej. Atesty na wymienione środki przewozowe są do wglądu w Urzędzie Celnym w Gdyni, ul. Polska 8, pokój nr 8. Samochód marki „SAAB" można oglądać w dniu 5 kwietnia 1976 roku w godzinach od 11.00 do 13.00 w Sopocie, ul. Kochanowskiego 8/10. Samochód marki „Volvo" można oglądać w dniu 5 kwietnia 1976 roku w godzinach od 10.00 do 12.00 w Zarządzie Portu w Gdyni, plac składowy nr XXVI przy ul. Polskiej. Samochód m-ki „Volkswagen" można oglądać w dniu 12 kwietnia 1976 roku w godzinach od 12.30 do 14.00 w Zarządzie Portu w Gdyni, magazyn nr 14 przy nabrzeżu BOP. Licytacja odbędzie się w dniu 13 kwietnia 1976 roku o godzinie 10.00 w świetlicy Urzędu Celnego w Gdyni, ulica Polska 8. W przypadku niedojścia licytacji do skutku w pierwszym terminie, licytacja w drugim terminie odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00. K-2716

Hodowla ryb w Bałtyku

Naukowcy z Wydziału Rybactwa Morskiego Technologii Żywności Szczecińskiej Akademii Rolniczej na zlecenie Zjednoczenia Gospodarki Rybnej podejmą badania dotyczące możliwości hodowli ryb w olbrzymich klatkach umieszczonych na przybrzeżnych wodach Bałtyku. Umożliwi to m. in. odpowiednie planowanie hodowli, racjonalne wykorzystanie środków żywieniowych, zapobieganie chorobom ryb. Naukowcy muszą ustalić jakie powinny być klatki, ile ryb można w nich trzymać, jak karmić hodowany narybek i zapobiegać ewentualnym chorobom.

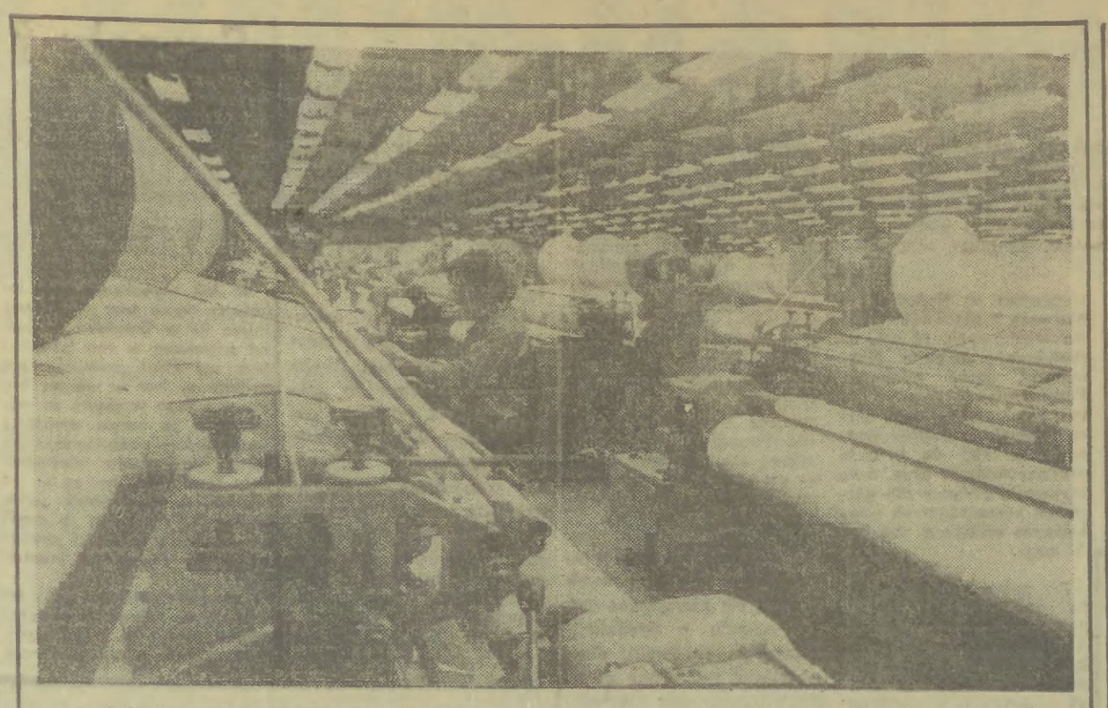

„Rekord" — znana firma, szczególnie wśród pań poszukujących ładnych szlafroczków i bielizny. W sumie w jędrzejowskim zakładzie produkuje się rocznie blisko 12 mln sztuk różnych wyrobów z włókien sztucznych. „Rekord" jest jedynym w kraju producentem konfekcji z drukowanego weluru. Odbiorców ma także poza granicami kraju. Z roku na rok eksportuje więcej wyrobów. CAF — Kwiatkowski

Radny - współtwórcą planu

Pierwszy egzamin

Po uroczystych sesjach inauguracyjnych dla każdego z 6740 radnych wojewódzkich zaczęły się cztery lata pracy i obowiązków. Za kilka tygodni radnych czeka egzamin dyplomowy z planowania, według którego rozliczać ich będą wyborcy. Tak rychło bowiem wejdą pod obrady projekty planu na 1977 rok i planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa do 1980 roku. I w tym właśnie działaniu spełni się jedno z podstawowych uprawnień, jeden z najważniejszych obowiązków wybranych — wobec wyborców.

Planowanie w województwie, gminie, to przecież określanie przyszłości cząstki kraju, społeczeństwa, tej najlepiej sobie znanej. Wprawdzie w tym działaniu nikt z kilkudziesięciu tysięcy radnych wszystkich szczebli nie może zastąpić fachowców z Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Wojewódzkiej Komisji Planowania czy innych, wyspecjalizowanych działów administracji, ale może im pomóc i wiele zdziałać na rzecz terenu, który reprezentuje.

Otóż radny ma pełne możliwości oddziaływania na plan już w początkowej fazie powstawania tego dokumentu. **Ustawowo pierwszym i podstawowym zadaniem rad narodowych jest uchwalenie rocznych i wieloletnich planów społeczno-gospodarczego rozwoju województw, miast i gmin oraz koordynacja i kontrola wykonania tych planów.** Ustawa zobowiązuje przy tym radnych do dbałości o to, aby plany zapewniały właściwy społeczno-gospodarczy rozwój terenu, zaspokojenie potrzeb socjalnych i kulturalnych mieszkańców, a także w możliwie dużym stopniu umożliwiały tej ludności udział w osiąganiu planowych zadań i rozwiązywaniu lokalnych problemów.

W ustawowej sferze zainteresowań radnego znajdują się więc kwestie dotyczące wszechstronnego rozwoju województwa, zgodności tego rozwoju z kierunkami założonymi w planach perspektywicznych, dokumentach partyjnych i rządowych — z potrzebami terenu. W swoim mieście radny ma obowiązek szczególnie interesować się pracami związanymi z programowaniem budownictwa mieszkaniowego, budową — przy współudziale zainteresowanych zakładów pracy — żłobków, przedszkoli, przychodni, urządzeń komunalnych. W gminie na plan pierwszy w pracy radnego wysuwają się wszystkie sprawy związane z rozwojem produkcji rolnej, w tym zagospodarowanie ziemi, zwiększanie plonów, zaopatrzenie w nawozy i inne środki produkcji rolnej, prawidłowość organizacji skupu mechanizacja prac w rolnictwie i hodowli.

W swojej pracy radny ma prawo zwracania się do różnych jednostek o niezbędne materiały, informacje i dane z różnego rodzaju działów i gałęzi gospodarki narodowej. Mogą to być wydziały odpowiednich urzędów, jak np. wojewódzka komisja planowania, wydział rolnictwa, wydział gospodarki terenowej i ochrony środowiska, ale również biuro planowania przestrzennego, główny architekt województwa, dyrektorzy znajdujących się w województwie, mieście czy gminie przedsiębiorstw, prezesi spółdzielni, kierownicy placówek handlowych.

Tak więc radny może sprawdzić — według swoich najlepszych intencji, wiedzy i sumienia — **społeczną przydatność planu dla swoich wyborców zanim jeszcze projekt stanie się obowiązującym dokumentem.** I w tym i w kolejnych stadiach planowania przed jednym niebezpieczeństwem przestrzegają dyrektywy: tym więcej radny może zdziałać na rzecz swoich wyborców, im lepsze wskaże sposoby dojścia do rezerw, pozwalających na szybsze spełnienie występujących potrzeb. Takie programowanie ma większy sens niż mnożenie postulatów i wniosków o dodatkowy przydział środków, o jeszcze jeden milion czy miliard dla wojewódzkiej kiesy. W dużym stopniu od postawy i działalności radnych zależeć będzie powszechne zrozumienie obowiązującej w naszym planowaniu reguły, iż ten, kto chce brać — musi również dawać.

Aktywna postawa radnych, faktyczny ich udział w formułowaniu treści planów, ustalaniu rzeczywistej hierarchii i stopnia pilności potrzeb, w rozdziale środków i zadań, rozbudzaniu społecznych inicjatyw, wyszukiwaniu i uruchamianiu miejscowych rezerw, kształtowaniu ładu przestrzennego i urbanistycznego miast i wsi — stanowi o poczuciu współgospodarzenia i przydatności. Aby tak się działo, **niezbędna jest odpowiednia atmosfera zachęty i aprobaty dla prac i inicjatyw rady** — atmosferę tę stwarzać powinny terenowe organy administracji państwowej: wojewoda, naczelnik czy prezydent miasta oraz naczelnik gminy.

Rozpoczynając swoją działalność w pierwszym roku realizacji uchwał VII Zjazdu i założeń nowego pięciolecia, radni WRN będą kontynuować prace na rzecz skutecznej realizacji zadań i celów, jakie wyznacza rozwój państwa i rozwój województw, na rzecz upowszechniania inicjatyw produkcyjnych i społecznych. **Rozpoczyna się więc służba, z której rozliczać się będą na co dzień — i za cztery lata.**

Dorota Pietrzyk

Narodziny teatru

Dla ludzi, którzy znają Elbląg nie tylko z okien samochodu, zawsze było to miasto fascynujące. Nie pięknem zabytków, nie architekturą współczesną, bo swego czasu plastyk popstrzył i tak brzydkie bloki, przeraźliwymi kolorkami. Fascynowało rzadko spotykane zaangażowanie ludzi w działaniach na rzecz miasta i podniesienia jego rangi. Nie bez przyczyny sprawa rozwoju Elbląga wracała systematycznie na forum rządu. Stąd właśnie jeździły do Warszawy delegacje wojujące o utrzymanie w Zamechu produkcji turbin.

Tu zrodziła się idea biennale form przestrzennych, zdobiących do dzisiaj miejskie skwery, tu powstała galeria „L" i związany z nią ferment artystyczny, który rozsławił Elbląg na kraj cały, wreszcie związek tego miasta — przed laty ewenement — z Wielką Orkiestrą Symfoniczną z Warszawy.

Czasy się zmieniają. **Turbiny decydują o randze elbląskiego przemysłu.** Nie jestem też pewien, czy dzisiaj dyrektor Zamechu byłby szczęśliwy, gdyby plastycy odrywali mu od produkcji zespoły spawaczy do klejenia swoich stalowych konstrukcji. A jednak wiele z tego klimatu zaangażowania pozostało w tym mieście.

Tym razem przedmiotem fascynacji jest **teatr. Pierwszy samodzielny Teatr Dramatyczny w Elblągu.** Występujący tu gościnnie znany wybrzeżowy aktor **Lech Skolimowski**, pamiętający czasy, gdy elbląski teatr, a właściwie scena teatru olsztyńskiego, kierowanego przez niezapomnianego dyrektora **Aleksandra Sewruka**, mieściła się w skromnym baraczku na przedmieściach Elbląga, z uznaniem wspomina: Widownia tam zawsze była pełna!

Potem wybudowano potężny dom kultury, z widownią na prawie 700 miejsc i zapleczem wystarczającym dla teatrów przyjeżdżających tu na gościnne występy.

Awans miasta do rangi ośrodka wojewódzkiego ożywił dawne aspiracje do posiadania własnego teatru z prawdziwego zdarzenia. I teraz w Elblągu dzieją się piękne rzeczy. Wszystko, co można zrobić dla teatru, robi się bez długich dyskusji. W Komitecie Wojewódzkim PZPR mówią o teatrze, właduje miasta to samo. Zamech posyła brygadę do zdemontowania przeszkadzającego dźwigu. Zakłady im. Wielkiego Proletariatu pomagają maszynami i meblami. malborskie „Wentylatory" robią klimatyzację. **Antoni Wieczorek**, prezes spółdzielni „Plastyk" powiada: — Ten Gruca to sympatyczny człowiek, co możemy to robimy...

„Ten Gruca" to **Jacek Gruca**, świeżo upieczony dyrektor najmłodszego teatru polskiego, który wraz z zastępcą **Henrykiem Majcherkiem** dokonuje iście przedziwnych rzeczy, by teatr stał się faktem. Właściwie zresztą już nim jest, bo w marcu, dokładnie 27 marca, odbyła się premiera Fredrowskiej komedii „Damy i huzary". Nie jestem recenzentem teatralnym, nie podejmuję się ustosunkować do walorów artystycznych spektaklu. Nie to jest zresztą najważniejsze, lecz to, że premiera odbyła się. A wcale nie było to takie proste.

„Damy i huzary" to pierwszy krok teatru, egzamin dla całego zespołu. Aktorzy ściągają tu przeważnie młodzi, zachęceni piękną przygodą, jaką jest tworzenie nowego zespołu nie opanowanego jeszcze przez Wielkie Nazwiska, a także kilki, koteryjki, zespołu dającego szansę. A personel techniczny? To ludzie po prostu z ulicy, z elbląskich zakładów pracy.

Już teraz po kilku miesiącach zespół liczy prawie 80 osób, poza aktorami z reguły zupełnie surowymi, których trzeba uczyć nie tylko teatralnego abecadła, że w teatrze się nie gwiżdże, a na scenę nie wolno wchodzić w czapce, że nie daj Boże na scenie trumna, bo albo nieszczęście albo zmiana dyrektora, ale także i rzeczy poważnych, od których zależy sukces czy klapa przedstawienia.

Powiadają szefowie nowego teatru, że sami są zdumieni mnogością ludzi z teatralnym bakcylem, jakich znaleźli w Elblągu. Kto wie jak wyglądały stroje huzarów? A **Lidia Grabowska** i jej zespół uszyli je i naprawdę bardzo teatralnie wyglądają. Spółdzielnia szewców, która, bądźmy szczerzy, na ogół robi nie najlepsze buty, uszyła znakomite buty huzarskie. Horyzont — 150 metrów kwadratowych zamalowanego płótna — namalował młody adept szkoły plastycznej **Zygmunt Prończyk** i — jak powiada dyrektor teatru — zrobił to nie gorzej, jeżeli nie lepiej, od renomowanego fachowca, z któregoś ze starych teatrów.

Główny elektryk **Tadeusz Gerej** czyni istne cuda w swoim gospodarstwie, by scena była należycie oświetlona. Powiadają szefowie nowego teatru, że „Damy i huzary" to przede wszystkim znakomicie zdany egzamin całego młodego, tworzącego się dopiero, zespołu pracowników technicznych teatru.

Ponoć w Elblągu przez półtora miesiąca kierownictwo teatru miało tyle kłopotów, ile w normalnym teatrze zdarza się przez dwa, trzy, lata. Ale ten zespół, który istnieje obecnie, bez reszty zaraził się teatralnym bakcylem. Trzeba zresztą zachorować na teatr, by tutaj pracować, przed premierą po 12—16 godzin na dobę.

Pytałem dwóch młodych chłopców ze stolarni, dlaczego nie idą do przemysłu, gdzie więcej by zarobili i tylko 8 godzin pracowali? Stali nad potężną ramą, położoną na czterech krzesłach, którą przed chwilą z wielkim mozołem wtaszczyli na piętro wąską klatką schodową. Mieli tę ramę obić płótnem i malować. Popatrzyli na mnie z dezaprobatą: — To jest robota — wyjaśnili — tu trzeba głową ruszać i stale jest coś nowego! Można stracić więcej nerwów niż w zakładzie, ale nawet jak ochrzanią to człowiek nie ma pretensji! Nawet bufetowa pani Zosia w maleńkim bufecie aktorskim wykazuje maksimum inwencji, znosząc znakomite, gdzieś tam wynalezione przez siebie serniki, jakieś kanapki, by pani Ania i pan Lech mogli coś smacznego przegryźć.

Warunki, w których ten teatr pracuje, są jeszcze więcej niż trudne. Stolarnia tak niska, że dekoracji nie można postawić pionowo. Brak drzewa. Szopa dla „Dam i huzarów" powstała z desek z autentycznej rozebranej obok teatru starej szopy. Malarnia też pożal się Boże. **Ale już są pierwsze maszyny:** stolarskie, do szycia. Dotykałem palcem, nie wierząc własnym oczom, że w ciągu kilku tygodni na hasło TEATR — młody zespół potrafił dostać takie maszyny, o które niejeden zakład meblowy stara się od dawna.

W całym gmachu teatru przedpołudniami siedzą na rusztowaniach robotnicy, instalujący setki przewodów, bo oświetlenie jest niedostateczne i trzeba zainstalować jeszcze raz tyle reflektorów. Kiedy oglądaliśmy ten bałagan, gdzieś spod sufitu, gdzie widać było tylko dyndające nogi, rozległ się głos: — Przepraszamy, panie dyrektorze! Bałagan, ale postaramy się szybko zrobić i na czas! Trudno uwierzyć, ale to była brygada elektryków, z któregoś elbląskich przedsiębiorstw budowlanych. Oni przepraszali za bałagan! Gdyby tak na budowach bloków mieszkalnych!?

W maju w teatrze zacząć się ma wielkie budowanie. Miasto, budżet wojewódzki wysupłały swoje niezbyt bogate środki finansowe, wynalazły ponoć wykonawców i ma ruszyć budowa zaplecza technicznego z prawdziwego zdarzenia. Jest tu bowiem wielka widownia, scena obrotowa i wszystko, co trzeba wokół sceny, nie ma jednak magazynów, warsztatów...

Na razie np. magazyn rekwizytów to skromna półeczka w jednym z pokoi, nie ma też dekoracji, które trzeba gdzieś składać. Kostiumy, to kilka sukni i kapeluszy damskich i kilka mundurów. Ale za lat kilka, kiedy na scenę wejdą nowe sztuki i — sądząc po młodym zespole i jego kierownictwie — coraz ambitniejsze, coraz ciekawsze, prowizorka nie wystarczy. Ale to przyszłość, niedaleka, ale przyszłość.

Z zainteresowaniem słuchałem rozmowy w sekretariacie teatru. Telefonował zastępca Jacka Grucy dyrektora — kierownika artystycznego i aktora w jednej osobie, **Henryk Majcherek**, dyrektor administracyjny i też aktor grający w „Damach i huzarach". Na linii była **Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łodzi**, bo ponoć tylko tam można pożyczyć dla teatru karabin i ślepe naboje. W „Damach i huzarach" odbywa się polowanie i potrzebne są huki wystrzałów. W Elblągu ani w Gdańsku i okolicy czegoś takiego wypożyczyć nie można i to mimo serdecznej życzliwości tuzów gdańskiej sceny — dyrektorów **Biliczaka** czy **Hebanowskiego**, pomagających młodemu elbląskiemu teatrowi, jak tylko można: radą, szkoleniem ludzi, wreszcie życzliwością, o co na tym świecie wcale nie jest tak łatwo.

W. Wodecki

Edukacja po włosku

76 procent ludności Włoch nie ma ukończonych ośmiu klas, mimo że konstytucja tego kraju określa za obowiązkową ośmioklasową szkołę podstawową. Ten cel osiągnęło tylko 7,2 mln Włochów. Taki bilans przedstawiła rzymska gazeta kobieca „Noi Donne". Jak wynika z przytoczonych danych, 21,3 mln Włochów ukończyło zaledwie pięć klas podstawówki, a 15,6 mln nie dotarło nawet do klasy czwartej. Liczba analfabetów sięga w tym kraju 2,5 mln, z tego większość wywodzi się z zacofanych rejonów południa.

Co nowego w dubbingu?

Reżyser polskiej wersji językowej warszawskiego Studia Opracowań Filmów, p. **Zofia Dybowska-Aleksandrowicz** znana jest m. in. ze świetnych opracowań wielkich seriali telewizyjnych. Ostatnio pani reżyser wzięła na warsztat znaną opowieść **Curzia Malaparte'a „Kaputt"**.

Twórcą tego 1,5-godzinnego filmu telewizyjnego jest węgierski reżyser **Karoly Esztergalyos**. Główne role grają: Zoltan Latinovits (Frank — w polskiej wersji gra go Marian Kociniak), Laslo Mensaros (Malaparte — Zdzisław Tobiasz) i Vera Vencel (Zuzanna — Elżbieta Kępińska). Historia ta zainteresuje Polaków m. in. dlatego, że przedstawia sceny pobytu Malaparte'a u Franka na Wawelu.

Inna rzecz, przygotowana już przez p. Aleksandrowicz dla **„Teatru TV na świecie"**, to spektakl zachodnioniemieckiego reżysera **Rainera Marii Fassbindera** (twórcy wyświetlanego na poprzednich „Konfrontacjach" filmu „Strach zżerać duszę") **„Bremeńska miłość"**. Jest to znakomicie zrobiony pastisz na niemieckie drobnomieszczaństwo końca XIX w., kobieta, by dojść do wolności, musi zabijać ludzi stojących na jej drodze (czyni to, częstując ich... kawą). Reżyser jest zarazem scenarzystą, ponadto gra w swym spektaklu jedną z głównych ról.

P. Aleksandrowicz po kilkutygodniowym pobycie w Moskwie, gdzie robiła postsynchrony do kręconych w Polsce scen z **„Komunistów"** reż. **Jurija Ozierowa**, przygotowuje obecnie telewizyjny serial rysunkowy dla dorosłych (bardzo popularny za granicą) **„Flinstons"** — o dwóch niezwykle zabawnych amerykańskich rodzinach. Przygotowuje się też do opracowania amerykańskiej telewizyjnej **„Wojny i pokoju"**. Serial ten liczy... ponad 20 odcinków.

(ak)

„Politykus — 76"

Podobnie jak w latach ubiegłych rozpoczął się w środowisku młodzieży studenckiej pierwszy etap organizowanego przez **ZW SZSP Turnieju Wiedzy Politycznej „Politykus-76"**. W tym roku odbywa się on pod hasłem **„Socjalizm zmienia oblicze świata"**.

Tematyka turnieju obejmuje problemy związane z pokojowymi inicjatywami państw socjalistycznych, znaczeniem Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, światowym ruchem komunistycznym, robotniczym i młodzieżowym, działalnością międzynarodową SZSP oraz zagrożeniem sił postępowych ze strony ruchów lewackich i reakcyjnych. Równocześnie organizuje się konkursy specjalistyczne: wiedzy o ZSRR pod hasłem — **„ZSRR lat 70-tych"**; morski — **„Morze ogniwem współpracy narodów"** oraz konkurs na opracowanie pisemne i plakat związany z tematyką „Politykusa-76".

W chwili obecnej kończy się pierwszy etap eliminacji otwartych. „Politykus" jest największą imprezą masową organizowaną przez organizację studencką i w środowisku gdańskim uczestniczyło w nim już blisko 3 tys. studentów.

Najsprawniej został przeprowadzony w **Politechnice Gdańskiej**. W uczelni tej zainstalowano również automat testujący, który z tematyki turnieju przeegzaminował dodatkowo pół tysiąca żaków. W gronie najlepszych, którzy odpowiedzieli na wszystkie pytania konkursowe znaleźli się: **Lech Borton** i **Edward Pyrczak** — obaj z PG Wydziału Budownictwa Lądowego, **Ireneusz Michatkiewicz** — PG Wydz. Elektryczny, **Grażyna Szymczak** i **Małgorzata Maciężko** — Wydz. Ekonomiki Transportu UG.

(r.)

Fryzjer – psycholog

Amerykańscy psychiatrzy organizują dla fryzjerów bezpłatne szkolenie, którego celem jest przygotowanie ich do udzielania klientom różnego rodzaju porad. Okazuje się, że siedząc u fryzjera na fotelu, kobiety zwierzają się im ze swych najtrudniejszych problemów, z którymi nigdy nie zwróciłyby się do lekarza, a dzieci są z kolei tak szczere jakimi nigdy nie bywają z rodzicami. Zdaniem psychologów wśród zawodów, które stwarzają okazje do nawiązania tak bezpośredniego kontaktu pomiędzy ludźmi cechującego się wzajemną ufnością, na jednym z czołowych miejsc jest właśnie zawód fryzjera.

Gminny Ośrodek Zdrowia w Lipce w woj. piłskim obejmuje swym działaniem 15 wsi — w sumie około 6 tysięcy mieszkańców. Lekarze z Lipki opiekują się także przedszkolem i dziesięcioma szkołami na swoim terenie. CAF — Kraszewski

Czy musi obowiązywać rejonizacja językowa?

Ostatnio szkoły podstawowe woj. gdańskiego otrzymały **„Informator poradnictwa zawodowego na rok 1976/77 — Nauka — Zawód"**, wydany w lutym br. przez woj. poradnię wychowawczo - zawodową w Gdańsku. W informacjach ogólnych stwierdza się, że zawiera podstawowe wiadomości z problematyki, dotyczącej wyboru zawodu i szkoły i że uwzględnia wszystkie możliwości kształcenia zawodowego oraz warunki przyjęcia do poszczególnych typów szkół ponadpodstawowych itp.

W rzeczywistości, pomijając, już to, że nie wszystkie adresy są ścisłe, niektóre z danych, głównie dotyczące liceów ogólnokształcących, są niepełne i wymagają dodatkowych informacji. Ostatecznie rodzice nie otrzymawszy odpowiedniej informacji (jak np. w gdyńskiej „trójce", gdzie koniecznie zalecano przyjazd i przestudiowanie ogłoszeń), wybierają sposób najbardziej angażujący czas, jeżdżąc od szkoły do szkoły, aby dowiedzieć się, że... żadnych problemów w żadnym z liceów nie ma z kierunkiem matematyczno-fizycznym.

Najwięcej trudności w znalezieniu odpowiedniej dla siebie szkoły mają natomiast tzw. zdecydowani humaniści. W informatorze obok adresów liceów, nie podano bowiem w ogóle kierunków, jakie one oferują i dopiero w sekretariatach można usłyszeć, że akurat to liceum nie ma klasy humanistycznej.

Na str. 111 informatora pisze się: „W ramach rozwijania zainteresowań i uzdolnień uczniów, we wszystkich liceach oprócz programu podstawowego, zorganizowane są sprofilowane klasy matematyczno-fizyczne. W zależności od liczby zgłoszonych kandydatów, mogą być tworzone w szkołach oddziały o profilu biologiczno-chemicznym i humanistycznym". A więc „mogą być tworzone", gdy będzie określona liczba chętnych, na razie zaś brak co do tego pewności i kandydata można zapisać jedynie do klasy ogólnej.

Wiąże się z tym problem nauki języka obcego. Bo — jeżeli nawet szkoła otworzy klasę humanistyczną, lecz z językiem francuskim, to kandydat do angielskiego musi z czegoś zrezygnować. Albo z chęci nauki angielskiego, albo z danej szkoły. Wypada tu wyjaśnić, że — o ile uczniowie szkół podstawowych objęci są rejonizacją terenową, to w liceach przechodzi ona, w — kto wie czy nie bardziej uciążliwą — **rejonizację językową.**

W rezultacie, chcąc córkę lub syna posłać na kierunek humanistyczny z jęz. angielskim dla początkujących, trzeba koniecznie do „dwójki", choć to daleko od miejsca zamieszkania i bez dogodnej komunikacji. Innego wyboru w zasadzie nie ma, tym bardziej, że w liceach gdyńskich (o nich głównie tu mowa) realizowany jest poszerzony program nauczania języków obcych: w „2" — rosyjskiego, w „3" — angielskiego (w klasie humanistycznej nawet jest on wykładowym), w „6" francuskiego, a w „1" — niemieckiego.

Jeśliby nawet przyjąć, że jest to podział prawidłowy w stosunku do pewnej grupy, to trudno zaakceptować go, biorąc pod uwagę dużą liczbę młodzieży, przystępującej dopiero do nauki angielskiego, francuskiego czy niemieckiego. Jak wiadomo z języków obcych jedynie jęz. rosyjski jest obowiązkowym przedmiotem nauki w szkole podstawowej. Przy obecnej rejonizacji językowej i przypisaniu języków do kierunku nauczania, właśnie ta młodzież jest najbardziej poszkodowana.

Można by rozwiązać to przez zorganizowanie grup językowych, bez przywiązania do kierunków nauki. W każdej szkole należałoby, moim zdaniem, udostępnić uczniom naukę dowolnie wybranego języka. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie jest to problem do załatwienia „od zaraz". **Warto chyba jednak zastanowić się głębiej nad obecnie obowiązującym systemem w liceach ogólnokształcących.**

Magda Ralska

Kto dla kogo
czyli nieporozumienia z PZU

Ostatniego marca minął termin obowiązkowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych. Było z tym sporo galimatiasu i nieporozumień, ale nie chcąc wprowadzać nerwowości do kontaktów obywatel — urząd, wstrzymaliśmy się od uwag, które nasuwały się w ostatnich dniach ub. m. Teraz jednak termin minął i pora na refleksje.

Do 15 marca posiadacze pojazdów mieli czekać na wezwania płatnicze. Po tej dacie obowiązani byli sami się zgłosić po odpowiedni druk i uiścić należność za obowiązkowe ubezpieczenie na rok bieżący. Zdawałoby się, że tak sformułowane warunki ściągną do biura PZU w drugiej połowie marca tylko nielicznych; tych, którzy niedawno nabyli pojazdy i nie figurują jeszcze w spisie klientów PZU i tych, którzy na skutek przeoczeń nie otrzymali wezwań.

Rzeczywistość była, niestety, inna. W PZU przy Targu Drzewnym 1 co dnia były rzesze interesantów. Wiem o tym, bo sam kilkakrotnie tu zaglądałem, licząc na szybkie załatwienie sprawy. Niestety, w końcu musiałem odstać swoje w kolejce. Pojazd, który powinienem ubezpieczyć, kupiłem we wrześniu 1974 roku i zaraz go przerejestrowałem. Niestety, w marcu 1975 roku wezwanie do ubezpieczenia otrzymał poprzedni właściciel nie ja. Na mój adres nadeszło przypomnienie o potrzebie zapłacenia ubezpieczenia za pojazd, którego nie mam już od dwóch lat. Długo trwały wyjaśnienia i tłumaczenia, a kiedy wreszcie zdawało się, że w PZU zrozumieli i zapisali co trzeba — na początku br. odpowiedni druk płatniczy znowu otrzymał dawny posiadacz. Ja ponownie zostałem wezwany do płacenia za dawno sprzedany samochód.

Osobiście znam trzy osoby, które rok — dwa lata temu sprzedały samochody i mimo kilkakrotnych pisemnych i ustnych wyjaśnień — nadal otrzymują wezwania. W kolejce do okienka nr 5 w PZU spotkałem takich interesantów więcej. Powiększali ścisk, a ich uzasadnione zdenerwowanie udzielało się innym. Ich obecność świadczyła, że PZU ma bardzo przestarzałe informacje i wysyła niepotrzebnie wezwania do ludzi niewłaściwych, a nie wysyła do tych, do których należy.

W tej sytuacji jak kiepski dowcip zabrzmiała uwaga urzędniczki skierowana do interesanta, który źle wypełnił formularz i poprosił o drugi druk. Pouczającym tonem stwierdziła ona, że klientom nie wolno się mylić, bo ona ma bardzo mało formularzy. To, że instytucja, w której pracuje, myli się z uporem od dwóch lat — to drobiazg.

Druga kontrowersyjną sprawą jest samo płacenie. Nie wezwany petent przyjeżdża do PZU, stoi w kolejce, tłumaczy oczywiste rzeczy, otrzymuje druczek i musi iść na pocztę. Najbliższa znajduje się przy ul. Szerokiej, bądź przy ul. Długiej. Na miejscu w PZU jest wprawdzie kasa, ale klientów odsyła się wyłącznie na pocztę. Zastosowano tu typową psychotechnikę. Już parę lat temu, chcąc ułatwić życie obywatelom, władze umożliwiły płacenie czynszów, podatków i wszelkich opłat w różnych placówkach: w PKO, w ajencjach zakładowych, na poczcie — gdzie komu wygodniej. Można się spierać czy Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Gdańsku, który w tym samym terminie ściągał opłaty rejestracyjne, powinien sam przyjmować pieniądze, czy odsyłać petentów do innej placówki, ale tam na miejscu, w tym samym korytarzu Urzędu Miejskiego jest poczta. Fotyga więc żadna.

W PZU poczty nie ma, ale ta instytucja ma własną kasę dokładnie naprzeciw okienka nr 5, w którym wydawano formularze tym wszystkim, którzy wcale nie powinni tu przychodzić. Druki powinny przecież dotrzeć do nich, a nie oni do druków. Jeśli zaś ściągnięto tylu ludzi do jednego urzędu, wypadałoby załatwić ich jak najsprawniej i błyskawicznie.

Niby wszystko to mamy już za sobą, ale doświadczenia ubiegłoroczne uczą, że nie wolno spoczywać na laurach, bo raz popełnione błędy znów wyjdą przy następnej okazji. PZU musi bardziej czuć się instytucją usługową, a mniej organem rządzącym podatnikiem. Wypada więc uzupełnić i uaktualnić rejestr posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawiadamiać wszystkich o konieczności wniesienia opłat, a nie urzędniczym zarządzeniem ściągać tłumy do swego biura. W końcu kto tu jest dla kogo?

(zbicz)

Uroczyste spotkanie w Sopocie

W Urzędzie Miejskim w Sopocie odbyło się wczoraj uroczyste spotkanie władz miejskich z przedstawicielami sopockiej służby zdrowia, zorganizowane z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia. Przybyłych gości, wśród których obecni byli m. in. I wicewojewoda gdański **Jan Mariański**, kierownik Wydz. Administracyjnego KW PZPR — **Stanisław Preś** oraz lekarz wojewódzki — **Leszek Klimaszewski**, powitał prezydent miasta — **Bolesław Robakowski.**

W okolicznościowym przemówieniu, które wygłosił następnie I sekretarz KM PZPR i przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie — **Stanisław Wysiecki**, podkreślił on duże zaangażowanie wszystkich pracowników służby zdrowia w pracy nad poprawą zdrowotności społeczeństwa miasta. Wyraża się to nie tylko w prowadzeniu intensywnej walki z występującymi chorobami, ale również w stałym rozwijaniu profilaktyki. **Dziękując za dotychczasową ofiarną pracę, mówca przekazał wszystkim pracownikom sopockiej służby zdrowia serdeczne życzenia dalszych osiągnięć w pracy zawodowej i powodzenia w życiu osobistym.**

Uroczystym momentem wczorajszego spotkania było udekorowanie najbardziej zasłużonych pracowników odznaczeniami państwowymi i honorowymi. **KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI** udekorowany został **Kazimierz Frydrychowicz, ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI — Maria Wiewiórkowska, SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI — Halina Kostecka i Irena Pasikowska**, odznaką honorową **„ZASŁUŻONYM ZIEMI GDAŃSKIEJ" — Helena Bojarska, Franciszka Cecka, Adam Depa, Anna Gruźdź, Janina Madejska, Jadwiga Modelska, Zyta Ryszkiewicz, Krystyna Szkodzińska i Adam Wiśniewski.** Ponadto plakietki honorowe miasta Sopotu wręczono — **Danucie Czerniewskiej, Agnieszce Dusik i Elżbiecie Majewskiej.**

Na zakończenie spotkania I wicewojewoda **J. Mariański** przekazał w imieniu władz wojewódzkich wyrazy uznania i podziękowania dla całej sopockiej służby zdrowia.

(dan)

U progu sezonu...

Choć aura znów niełaskawa, kalendarz uparcie przypomina, że coraz mniej czasu dzieli nas od lata. Już na ulicach Trójmiasta pojawia się sporo autokarów z wycieczkami, przybywającymi do nas z głębi kraju i zagranicy, niebawem zaludnią się ośrodki wczasowe, campingi, pola namiotowe.

Oddział sopocki Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego, zawiadujący zakładami w Sopocie i barami mlecznymi w Gdańsku, Gdyni i Sopocie, będący ponadto dystrybutorem lodów na całe woj. gdańskie — właściwie już rozpoczął sezon. W ub. sobotę bowiem otworzył swe podwoje „Kebab" (w pobliżu Domu Towarowego w Sopocie) — pierwsza z placówek typowo sezonowych. 10 bm. uruchomiony zostanie „Kar mazyn", potem następne. **Postanowiono bowiem w tym roku przyspieszyć nieco otwarcie zakładów sezonowych, aby do 1 maja przynajmniej 80 proc. było czynnych. Jedynie dla placówek przyplażowych ostatecznym terminem ma być 15 maja.**

Do połowy bież. miesiąca zakończy się prace związane z ustawianiem w Trójmieście nowych kiosków z lodami. W tym roku przedsiębiorstwo zakupiło 40 ładnych, oszklonych i zadaszonych kiosków za łączną kwotę 650 tys. zł. Pierwotnie planowano 15 ustawić w Gdańsku, 5 w Sopocie, 10 w Gdyni, 2 w Tczewie, 3 w innych miastach województwa. Niestety, trzeba będzie zmienić plany i wycofać w Gdańsku część kiosków przewidzianych na teren Głównego Miasta. Zastrzeżenia w tym względzie wysunęli architekci, twierdząc, że kioski nie mogą koegzystować z zabytkowymi obiektami. ale rozszerzyli te zastrzeżenia również na teren przed... dworcem PKP i Hotelem „Monopol". Nikt natomiast nie uważa, że bardzo szpecą ulice drewniane, często odrapane pudła, tzw. kontenery z lodami, **I nikt nie bierze pod uwagę, że oszklone, posiadające daszek kioski poprawią warunki pracy sprzedawców i zapewnią ciągłość sprzedaży lodów — nawet w czasie deszczu.**

W marcu br. PPG sprzedało lody za półtora mln zł. przy tym największe obroty notowano w Gdańsku. Prócz niezawodnych „rodzimych" calypsiaków wprowadzono do obrotu również produkty innych firm, jak lody „Bambino" z Poznania, Łodzi i Olsztyna, „Familijne" sprowadzane z Łodzi i „Domino" z Olsztyna. PPG zamierza w tym roku sprzedać 1100 ton lodów za ponad 50 mln zł. Zatrudni w tym celu ok. 100 komisantów i 200 roznosicieli, którzy będą obsługiwać plaże, stadiony, miejsca masowych imprez itp. **Ponadto — co bardzo ważne dla smakoszy lodów — ujednolici się ceny tych smakołyków w sprzedaży obnośnej.**

Inne nowości: w niektórych zakładach sezonowych zmieni się asortyment dań (w oparciu o produkcję własnych placówek), **obowiązywać też będzie zasada utrzymywania ciągłości serwowanych posiłków obiadowych do godz. 18. Wprowadza się także obiady domowe. Już można je** otrzymać w „Ludowej", gdzie oferuje się konsumentom 4 zestawy, w tym jeden z bonifikatą.

W „Turystycznym" i w „Aldze" instaluje się tzw. ciągi hamburgerowe. W kawiarni „Alga", czynnej w okresie lata od godz. 10 do 3 rano, zespoły muzyczne zastąpi muzyka mechaniczna. W „Rivierze" ustawi się aparaty „zręcznościowe". Poprawi się znacznie poziom rozrywki w „Fantomie".

Obecnie oddział zatrudnia ok. 1000 osób łącznie z ajentami, na sezon trzeba ok. 500 dodatkowych pracowników. Z tej liczby ok. 200 pracowników zwerbują sami ajenci, 200 osób — siły pomocnicze — „zdobędzie" się poprzez hufce pracy, resztę (obsadą kelnerska, kucharze) stanowić będą przyjezdni z głębi kraju fachowcy i tutejsi mieszkańcy — w większości studenci.

Jar

Sygnały i odpowiedzi

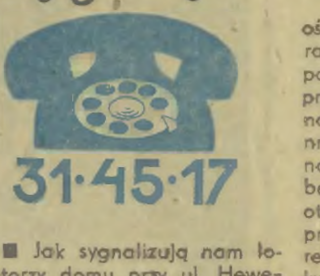

■ Jak sygnalizują nam lokatorzy domu przy ul. Heweliusza 23 w Gdańsku — klatka schodowa w tym budynku jest od kilku miesięcy nie sprzątana. Jest tu zresztą brudno i z tego względu, że odwiedzają ją często amatorzy wina, którzy pozostawiają po sobie niesamowity nieporządek. Ponadto ściany są tu już brudne, a na dodatek „udekorowane" skrzynką z częściowo wybitą szybą i strzępkami listy ze spisem lokatorów.

Interweniowaliśmy w tej sprawie w rejonie eksploatacyjnym przy ul. Czopowej. Administratorka — jak nam oświadczyła — lustrowała wczoraj domy w swym rejonie i potwierdza fakty zgłoszone przez lokatorów. Zapewniła nas przy tym, że od dziś dom nr 23 przy ul. Heweliusza ma nową dozorczynię, która dbać będzie o klatkę schodową i otoczenie budynku. Jeszcze przed malowaniem klatki, które planowane jest w tym kwartale, sporządzony będzie i wywieszony nowy spis lokatorów, zaś gablota — oszklona.

■ Mieszkańcy domów przy ul. Sobótki 21 a i b we Wrzeszczu proszą nas o interwencję w sprawie nieregularnego wywozu śmieci z ich posesji. Po pewnej poprawie w tym względzie — znów od dwóch miesięcy pojemniki nie są opróżniane, w związku z czym śmieci wyrzucane są wprost na ziemię.

W Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania przyrzeczono nam, że śmieci będą bezzwłocznie wywiezione, a pojemniki już stale regularnie opróżniane przez ekipę MPO.

■ Z nieco inną sprawą, ale również dotyczącą MPO zwrócili się do nas lokatorzy domu przy ul. Polanki 17 a w Oliwie. Chodzi im mianowicie o to, że pojemniki na śmieci stojące na ich podwórku są mocno zniszczone, dziurawe. Mimo interwencji w MPO — nie wymieniło ono jeszcze tych pojemników.

Jak poinformowano nas — pojemniki będą wymienione jeszcze w tym kwartale br.

■ Od dłuższego czasu klatki schodowe w budynkach od numeru 14 do 22 przy ul. Piwnej w Gdańsku są całkowicie niesprzątane. Trudno się więc dziwić, że lokatorzy narzekają i chcą wiedzieć, kiedy znów będzie w korytarzach czysto.

W rejonie eksploatacyjnym przy ul. Słomianej poinformowano nas, że przez pewien czas nie był obsadzony etat sprzątaczki. Po dłuższych poszukiwaniach — zatrudniono wreszcie nową, która już od dziś rozpoczyna pracę w tym rejonie.

■ Niestety, nie mamy takiej odpowiedzi dla jednej z mieszkanek domu przy ul. Ogarnej 35/36 w Gdańsku, jakiej sobie życzyła prosząc nas o interwencję w rejonie przy ul. Słomianej w sprawie przyspieszenia remontu klatki schodowej. Korytarz będzie odnowiony w III kwartale br., a więc według planu grupy robót remontowych, z rygorystycznym przestrzeganiem kolejności numerów domów. Malowanie klatek domów raz w jednym, raz w drugim końcu ulicy — utrudni tylko (a tym samym opóźni) prace malarskie ekipy.

Przypominamy naszym czytelnikom, że sygnały telefoniczne przyjmujemy codziennie, oprócz sobót, w godz. od 11 do 13.

O tym warto wiedzieć

■ Prelekcja pt. „Zasady, założenia i cele kodeksu rodzinnego i opiekuńczego" odbędzie się 7 bm. o godz. 18 w siedzibie Tow. Plan. Rodziny (Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 4, II p.).

■ 7 bm. o godz. 17.30 w pawilonie C w Kamiennym Potoku odbędzie się zebranie koła pilotów PTTK.

■ 7 bm. o godz. 17 w Klubie FWP — Pawilon Sztuki w Sopocie (ul. Powst. Warszawy 14) odbędzie się spotkanie z Sekcją Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska.

■ Klub „Żak" informuje, że recital Ewy Bem z grupą Meinstrem w POIFB 8 bm. nie odbędzie się z powodu ciężkiej choroby członka grupy W. Karolaka. W ramach imprezy jazz w filharmonii 8 bm. o godz. 17 i 20 wystąpi znakomity pianista jazzowy Adam Makowicz i nowa grupa rock-jazzowa „Baszta".

Gdański fotografik — najlepszy!

Miło nam zakomunikować o sukcesie, jaki odniósł **Krzysztof Kamiński** — członek Okręgu Gdańskiego Związku Polskich Artystów Fotografików i Gdańskiego Towarzystwa Fotograficznego. **Zdobył on dwie nagrody w ogólnopolskim konkursie fotograficznym pod nazwą „Dziewczyny, dziewczęta, dziewczynki": I nagrodę w dziale fotografii barwnej za pracę zatytułowaną „Nadmorski akt" oraz II nagrodę w dziale fotografii czarno-białej za pracę zatytułowaną „Wernisaż".**

Konkurs ten zorganizowany był pod patronatem Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz przy współudziale FSZMP, Młodzieżowej Agencji Wydawniczej i Ligi Kobiet, a jednym z jego celów było pokazanie życia współczesnej młodzieży żeńskiej w naszym kraju we wszelkich jego przejawach.

az

Nieczynne muzeum

Dyrekcja Muzeum Historii M. Gdańska uprzejmie informuje, iż placówka w okresie od 7—14 bież. m. (włącznie) będzie nieczynna z powodu przygotowywania nowych ekspozycji i adaptacji wnętrz do tego celu.

Od czwartku na Przymorzu
Wielka akcja zbiórki książek i makulatury

Dobre wyniki, jakie przyniosła zimowa zbiórka makulatury i książek na osiedlu Przymorze, zachęciła kierownictwo tamtejszej Spółdzielni Mieszkaniowej do jej powtórzenia. **Zbiórką tą zainaugurowana zostanie wielka międzyosiedlowa akcja „Wiosenne porządki w osiedlach".**

Wielu mieszkańców osiedla, przy okazji robienia wiosennych porządków, niewątpliwie znajdzie w swych mieszkaniach i piwnicach szereg niepotrzebnych, przeczytanych już książek, a także zbędną makulaturę. Warto więc skorzystać z okazji i przekazać je uczestniczącym w zbiórce uczniom okolicznych szkół, którzy w wyznaczonych terminach odwiedzą poszczególne mieszkania. Trzeba tu dodać, że zebrane książki wzbogacą księgozbiór bibliotek szkolnych i publicznych na terenie Przymorza. natomiast pieniądze uzyskane ze sprzedaży makulatury będą przekazane szkołom osiedlowym na organizację wycieczek, biwaków i innych imprez.

Zbiórka książek i makulatury odbywać się będzie od godz. 16—20 w następujących terminach: 8 bm. — na terenie osiedla nr 2 (ul. Piastowska, Dąbrowszczaków, Chłopska), 9 bm. — osiedle nr 3 (ul. Lumumby, Chłopska, Czerwony Dwór), 10 bm. — osiedle nr 4 (ul. Dąbrowszczaków, Obrońców Wybrzeża, Kolobrzeska), 12 bm. — osiedle nr 1 (ul. Kołobrzeska, Opolska, Olsztyńska, Rokossowskiego, Śląska i Czerwonego Sztandaru).

Będzie to jedna z akcji w ramach współzawodnictwa między poszczególnymi osiedlami Przymorza. Następne akcje odbywać się będą pod hasłem: „Najpiękniejsze balkony", „Najfajniejsze place zabaw" i „Seniorzy w naszym osiedlu". (d)

Harcerski klub honorowych krwiodawców

Przed kilkoma dniami przy Komendzie Chorągwi ZHP w Gdańsku zawiązał się Klub Honorowych Dawców Krwi. Grupa założycielska liczy 16 osób, które na inaugurację działalności oddały 1800 mililitrów krwi. Klub działać będzie pod patronatem harcerskich drużyn obrony Wybrzeża — tzw. Niebieskich Beretów.

Członkowie klubu apelują do wszystkich instruktorów harcerskich, by poszli w ślady założycieli i wstąpili do klubu honorowych krwiodawców. Zgłoszenia chętnych oraz bliższe informacje — w Komendzie Chorągwi w Gdańsku.

E.

„Z filmem na ty"

Kino studyjne „Atlantic" w Gdyni zawiadamia posiadaczy kart abonamentowych akcji ZMS „Z filmem na ty", że projekcje filmów przewidziane w dniu 7 bm. odbędą się wyjątkowo w dniu 9 bm. (piątek). Początek seansów bez zmian.

Zgubiono - znaleziono

P. Siłakowski (tel. 31-41-23) dział transportu GPEC znalazł 2 bm. KARTON Z URZĄDZENIAMI PRECYZYJNYMI z importu na trasie Gdańsk Stocznia — Nowy Port.

P. Urszula Specht zam. Gdynia-Dąb ul. Pawia 26 A znalazła 2 bm. MĘSKI ROWER ZIELONY w Gdyni-Demptowie.

3 bm. na ul. Polnej w Sopocie znaleziono PĘK KLUCZY Z DREWNIANYM BRELOCZKIEM. Można je odebrać przy ul. Polnej 42 w Sopocie.

Konfrontacje 75
„Widmo wolności"

Po premierze „Widma wolności" znów rozległy się głosy, że 74-letni Bunuel jest reżyserem najmłodszym duchem, inwencją, wyobraźnią, że pozostał najbardziej niesfornym i najodważniejszym twórcą kina światowego. Na pewno jest nadal bezczelny, szyderczy, ironiczny. Dawne jego filmy były pełne gwałtowności — dziś, kiedy gwałt jest wszędzie, on woli być po prostu kpiarzem.

Film składa się z ciągu skeczów, przypadków, zdarzeń niezwykłych, epizodów, których nic zgoła ze sobą nie wiąże, jeśli nie liczyć obecności jakiejś postaci, która z jednej „historii" przechodzi do następnej. Bunuel demonstruje niezwykły arsenał fars i atrap, by przypomnieć widzom, że żyją w świecie iluzorycznym, w którym prawda i rzeczywistość ukrywają się pod maską fałszywych pozorów. Porządek, logika, zasady moralne społeczne i uczuciowe, warunkujące ludzkie postępowanie, są jedynie wynikiem nagromadzonych konwencji, które niby komputer zaprogramowały życie. Reżyser z przewrotnym humorem rozstraja ów komputer — zakłócając jego program, demaskuje absurdy poprzez absurd. „Widmo wolności" jest niezwykłym, polowaniem na owe pozory.

Dodatek: „Ściany mają uszy" — reż. Henryk Ryszko, III nagroda na MFF Animowanych Nowy Jork 1975 r.

„Widmo wolności" — prod. francuska, reż. Luis Bunuel, w rolach głównych: Michel Piccoli, Julien Bertheau, Monica Vitti, Jean-Claude Brialy, Pascale Azdret.

Śladem naszych artykułów

W II KWARTALE BR.

Na krytyczną notatkę, dotyczącą urządzeń sanitarnych w budynku nr 6 przy ul. Bitwy pod Lenino w Gdańsku-Chełmie („Dziennik Bałtycki" z dnia 24 lutego br.) odpowiedziało Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Gdańsk-Śródmieście.

PGM informuje, że wyznaczono termin całkowitej wymiany zniszczonych rur wodociągowo-kanalizacyjnych. Nowe przewody będą zainstalowane w II kwartale br.

W TYM SAMYM DNIU

10 marca br pisaliśmy o kłopotach mieszkańców murowanego baraku znajdującego się w Gdyni przy ul. Jana z Kolna 12, którzy ze względu na awarię odpływu ścieków, nie mogli korzystać z kuchennego zlewu ani z ubikacji.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Gdyni zawiadamia, że jeszcze w tym samym dniu tj. 10 marca przekazano sprawę Wojewódzkiemu Przedsięb. Instalacji Sanitarnych. WPIS natychmiast zlikwidowało awarię.

(J.)

USUNIĘTO USTERKI

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej we Wrzeszczu, odpowiadając na sygnał czytelników, w sprawie nie zabezpieczonych przewodów elektrycznych w budynku nr 47 przy ul. Waryńskiego zawiadamia, iż dokładnie sprawdzono całą instalację oraz usunięto zauważone usterki.

To samo przedsiębiorstwo informuje o przeprowadzeniu wizji lokalnej w budynku nr 4 przy ul. Kopernika. Okazało się, że przewód kominowy był zapchany, co powodowało wydobywanie się czadu. 10 marca br. zostały wykonane wszystkie roboty, związane z oczyszczaniem ciągu kominowego.

J.

JUŻ NAPRAWIONO

18 lutego br. w rubryce „Sygnały i odpowiedzi" poruszyliśmy sprawę nie zakończonego remontu w budynku nr 14 przy ul. Czerwonego Sztandaru w Oliwie.

Jak się dowiadujemy z pisma Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Oliwie, ekipa remontowa PGM już wykonała cały zakres robót. Przede wszystkim zaś te prace o które prosili czytelnicy tj. doprowadzenie do porządku dachu i odnowienie obmurowania podstawy komina.

Koncerty kameralne

Sopoccy melomani wiedzą, że w Sali Klubu BWA w Sopocie, w każdy czwartek o godzinie 18 można posłuchać dobrej muzyki w dobrym wykonaniu.

Z trzech kolejnych koncertów, jakie odbyły się ostatnio, pierwszy był montażem muzyczno-poetyckim, złożonym z dzieł Fryderyka Chopina oraz poezji Norwida, Broniewskiego, Gałczyńskiego i Tuwima. Zarówno poezja, ciepło i wrażliwie recytowana przez TERESĘ MARECKĄ, jak i krótkie słowo wiążące w jej wykonaniu dały bardzo intymny obraz postaci Chopina. Dzięki temu, przedstawione dzieło genialnego kompozytora, odniesione do faktów z jego życia, czy też powiązane z poezją mówiącą o konkretnym utworze (np. Walc a-moll), mogły być odbierane z głębokim zrozumieniem. KRYSTYNA JASTRZĘBSKA, znana i ceniona pianistka, grała nadzwyczaj ekspresyjnie, operowała szeroką skalą dynamiki, frazowała wyraziście, a dzięki swemu doświadczeniu znakomicie tuszowała niedoskonałości fortepianu. Publiczność bez reszty dała się ponieść wzruszającemu nastrojowi, jaki stworzyły wykonawczynie, dając temu wyraz w nadzwyczaj gorącym aplauzie.

Drugi koncert to recital skrzypcowy zasłużonego gdańskiego artysty i pedagoga TADEUSZA KOCHAŃSKIEGO. Niezwykłym było zestawienie programu — solista zrezygnował z większych form, przedstawiając 16 znanych i lubianych miniatur. Niektóre z nich, ograne przez uczniów szkół muzycznych, często nie dorastających do ich wykonania, w tym koncercie ukazały się w całej swej krasie. Szkoda, że takie perły literatury skrzypcowej jak Kujawiak, Dudziarz czy Obertas Wieniawskiego tak rzadko można usłyszeć w dobrym wykonaniu. Różnorodność utworów pozwoliła soliście ukazać błyskotliwą technikę (Hora staccato Dinicu czy wykonany na bis Walc Boulangera), nastrojowość (Taniec słowiański Dworzaka) i świetne wyczucie stylu (Tańce węgierskie Brahmsa). Artyście towarzyszyła przy fortepianie, niezawodna w tej roli KRYSTYNA WAWRYKÓW.

W trzecim „Czwartkowym Wieczorze Muzycznym" wystąpiła pianistka GRAŻYNA FIEDORUK-SIENKIEWICZ, młody pedagog Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Gdańsku. Program wypełniły: wykonana z ujmującą prostotą Fantazja Mozarta, Sonatina Ravela, której interpretację cechował wdzięk i piękne wyczucie barwy dźwięku oraz 4 Impromptus i Fantazja f-moll Chopina, grane bez zbędnej egzaltacji, w spokoju i skupieniu.

KRZYSZTOF SPERSKI

Grupa SBB wystąpi w Gdańsku

Chyba żaden z polskich zespołów nie wywołał takiej lawiny kontrowersyjnych opinii, jak właśnie ta grupa. Trzech młodych zapaleńców: Józef Skrzek, Apostolis Antymos i Jerzy Piotrowski, postanowiło grać muzykę, będącą zaprzeczeniem utartych konwencji i tematów. Jest to bodaj jedyny nasz zespół grający rocka nowocześnie, łączący w jego formie elementy jazzowej improwizacji, czy też odkształcający dźwięki w sposób przypominający McLaughlina, Pink Floyd i inne najlepsze wzory. SBB to grupa wirtuozów — sola perkusisty czy improwizacje wokalne Józefa Skrzeka, połączone z wszechstronnym podejściem do muzyki ze strony wszystkich członków zespołu upoważniała do zaliczenia ich już obecnie w poczet przedstawicieli wyszukanych stylów awangardy jazzowej.

Polskie Stowarzyszenie Jazzowe prezentuje te grupę melomanom Trójmiasta na koncertach, które odbędą się 10 kwietnia o godz. 18 i 20 w sali Zakładowego Domu Kultury Zarządu Portu Gdynia w Gdyni, ul. Polska 32. Bilety do nabycia w kasach „Orbisu" oraz w siedzibie PSJ w Gdańsku, ul. Jana z Kolna 19.

az

Poszukiwani świadkowie

Osoby, które były świadkami wypadku drogowego w dniu 29. 3. 1976 r., około godziny 19.20 w Gdańsku — Firodze (na trasie Wrzeszcz — Lotnisko), a szczególnie kierowca samochodu osobowego m-ki „Fiat" 125 p. koloru pomarańczowo-czerwonego, który zatrzymał się na miejscu wypadku i odjechał w kierunku portu lotniczego, proszone są o zgłoszenie się do Wydziału Ruchu Drogowego KM MO w Gdańsku, ul. Kurkowa 8 pokój nr 3 w godz. 8—16 lub skontaktowanie się telefonicznie, tel. 270-250.

Oddasz stary telewizor taniej kupisz nowy

Z interesującą propozycją wystąpiły Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych pod adresem klientów, mających zamiar nabyć telewizor. Otóż wprowadzono w tych dniach, sprzedaż telewizorów produkcji krajowej (do odbioru programu czarno-białego z 15-procentową bonifikatą. Bonifikata nie dotyczy aparatów turystycznych, przenośnych.

15 procent taniej kupi ten klient, który jednocześnie przekaże stary aparat (obojętna marka, stan techniczny i data produkcji). Jak informuje dyrekcja ZURiT w Gdańsku, tego rodzaju transakcje można przeprowadzić w sklepach przedsiębiorstwa, znajdujących się na terenie województw gdańskiego i elbląskiego.

Zarządzenie w sprawie bonifikaty w zamian za przekazanie używanego telewizora obowiązuje od 5 bm. **Zatem ci klienci, którzy dokonali zakupu w dniach 5 i 6 bm. — bez bonifikaty — a chcieliby ją otrzymać, mogą zgłosić się do sklepu, w którym kupili telewizor. Po przekazaniu starego aparatu otrzymają zwrot 15 proc. wpłaconej kwoty.**

Nowa forma sprzedaży telewizorów z bonifikatą zapewne zainteresuje wiele osób. Choćby ze względu na aktualne zaopatrzenie placówek ZURiT w aparaty produkcji krajowej. Wybór jest duży. Sklepy dysponują telewizorami „Saturn" 201, 202 i 203 (20 cali), „Libra" 201 i 203 (24 cale) „Neptun" 413 i 423 (20 cali), 623 (24 cale) i 223 (16 cali). Ceny od 6 tys. do 10 700 zł.

Jar

Z myślą o świątecznych podróżach

Już wkrótce święta wielkanocne. Wielu z nas spędza je poza domem. W związku z tym zwróciliśmy się do kierownika Okręgowego Biura Rezerwowania Miejsc „Polres" w Gdańsku — FRANCISZKA ŻMUDZIŃSKIEGO, z pytaniem jak wygląda sprawa zakupu biletów? Otóż największa ilość została zarezerwowana na dzień 17 i 19 kwietnia. Szczególne powodzenie ma trasa w kierunku Warszawy, Jeleniej Góry I, tak jak w ciągu całego roku, w kierunku Krakowa. Dużym zainteresowaniem cieszą się kuszetki i wagony sypialne. Chcemy podróżować coraz wygodniej, niestety, mimo że z biegiem lat wzrasta ilość miejsc przeznaczonych do rezerwacji. „Polres" nie zawsze jest w stanie pokryć zapotrzebowanie, zwłaszcza w okresie nasilenia ruchu. (ac)

Co, gdzie, kiedy?

Teatry

GDAŃSK, Opera, Traviata, g. 19; Koncert symfoniczny g. 19.30 (Elbląg). Teatr „Wybrzeże", Biedermann i podpalacze, g. 19, Miniatura, Historia nie z tej ziemi i Jamnik Doremi, g. 9.30 i 12 (szkolne).

SOPOT, Kameralny, Okapi, godz. 19

GDYNIA, Muzyczny, Baśń o grających jabłkach, g. 11.15 (bajka); Cyrulik ze Starówki, g. 19.15, Dramatyczny, Ułani, g. 16.30, 19 (Nowy Dwór).

Muzea

W Gdańsku Narodowe, g. 9—14; Morskie, g. 10—16; Historii Miasta Gdańska, g. 10—16; Archeologiczne, g. 10—15; Pałac Opatów w Oliwie, g. 9—14.

W Gdyni Oceanograficzne i Akwarium Morskie, g. 11—18.

W Malborku Zamkowe, g. 8—15

W Kwidzynie Zamkowe, g. 9—15.

W Helu Rybołówstwa, godz. 10—17.

W Sztutowie Stutthof, godz. 8—15.

W Sztumie Powiśla, g. 8—15.

W Pucku Etnograficzne — g. 11—15.

We Wdzydzach Kaszubski Park Etnograficzny, g. 10—17.

W Elblągu, g. 10—16.

W Rozewu Latarnia Morska, g. 8.30—12 i 13—17.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Konfrontacje 75 — Widmo wolności, fr., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30. Kameralne, Ziemia faraonów, USA b/o g. 15.30; Zagłada Japonii jap., od 15 l., g. 17.30, 20. Kosmos, Żądło, USA, od 15 l., g. 15.45, 20.30; Syndykat zbrodni, USA, od 16 l., g. 18 (seans zamknięty). Drukarz, Old Surehand, jug., bez ogr., g. 17; Prywatny detektyw, ang., od 15 l., g. 19. Gedania, Testament Inków, bułg., bez ogr., g. 16; Noce i dnie, I i II cz., pol., od 15 l., g. 18. Piast, Kazimierz Wielki, pol., od 15 l., g. 16.15; W upalną noc, USA, od 15 l., g. 19.30. Watra — Dom Harcerza, Yuriko — moja miłość, radz.-jap., bez ogr., g. 16; Wdowa Couders, fr., od 15 l., g. 18. Żak — Studyjne, Cyrk, radz., bez ogr., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ, Bajka, Drapieżca, fr , od 15 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. Znicz, Konfrontacje-75 — Widmo wolności, fr., g. 16.15, 18.45, 21.15, 23.30. Tramwajarz — Sędzia z Teksasu, USA, od 18 l., g. 15.45, 18, 20.15. Zawisza, Synowie szeryfa, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20.

OLIWA, Delfin, Królewna w oślej skórze, fr., b/o, g. 15.45; Wielka noc i wielki dzień, czeski, od 15 l., g. 18, 20.

NOWY PORT, 1 Maja, W upalna noc, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20.

SOPOT, Bałtyk, Nocne widma, wł., od 15 l., g. 15.30, 17.45, 20. Polonia, Tragedia Posejdona, USA, od 15 l., g. 15.30, 17.45 20.

GDYNIA, Warszawa, Ojciec chrzestny, II cz., USA, od 18 lat, g 9.30, 13, 16.30, 20, 23.30. Goplana, Chłopcy z placu Broni, węg., bez ogr., g. 10; Portret rodzinny we wnętrzu, wł od 18 l., godz. 12.30, 15.30, 17.45, 20. Atlantic-studyjne — Ojciec chrzestny, II cz., USA, od 18 l., g. 8.30, 12, 15.30, 19, 22.30.

OBŁUŻE, Marynarz, Ojciec chrzestny, USA, od 18 l., g. 17, 20.

ORŁOWO, Neptun — Białe słońce pustyni, radz., bez ogr., g. 16; Kochankowie roku I, czeski, od 15 l., g. 17.30, 19.30.

GRABÓWEK, Fala, Ostatnie spotkanie, radz., od 15 l., g. 15.30; Mały wielki człowiek, USA, od 15 l., g. 17.30, 20.15.

CHYLONIA, Promień, Wielki łup gangu Olsena, duński, b/o, g. 15, 17; Wielki Gatsby, USA, od 15 l., g. 19.

RUMIA, Aurora, Drogi chłopiec, radz., bez ogr., g. 16; Komandosi, wł., od 15 l., g. 17.45, 20.

ŚWIBNO, Barkas, niecz.

OKSYWIE, Mewa, Winnetou i Apanaczi, jug., bez ogr., g. 19.

Radio

ŚRODA

PROGRAM LOKALNY

6.30 — Studio Bałtyk, 12.05 — „Gmina" — aud. M. Węgrzynowicza, 12.25 — Gdański koncert życzeń, 15.20 — Muzyka, 15.30 — Bezpośrednia transmisja półfinałowego meczu piłki nożnej o Puchar Polski — Stoczniowiec — Śląsk Wrocław, około 16.15 — Przerwa meczu — Muzyka, ok. 16.30 — d. c. meczu, 16.40 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 16.50 — Muzyka, 16.55 — Publicystyka, 17.15 — 18.25 — RÓŻA WIATRÓW — magazyn słowno-muzyczny — Gdańsk.

PROGRAM I

16.11 — Propozycje do listy przebojów, 16.30 — Aktualności kulturalne, 16.35 — Radio Roma prezentuje, 17.00 — Radiokurier, 17.20 — Parada polskiej piosenki, 18.00 — Muzyka i aktualności, 18.25 — Nie tylko dla kierowców, 18.30 — Przeboje nonstop, 19.15 — Studio S-1 pod kierunkiem Andrzeja Trzaskowskiego, 20.05 — Naukowcy — rolnikom, 20.20 — Koncert z gwiazdą — Sofia Rotaru, 21.05 — Kronika sportowa i Komunikat Totalizatora Sportowego, 21.18 — Koncert chopinowski, 22.20 — Minirecital Alicji Majewskiej, 22.30 — Uczeni w anegdocie, 22.45 — Muzyczny kącik wspomnień, 23.10 — Korespondencja z zagranicy, 23.15 — Dawne stylizacje w polskiej muzyce współczesnej, 23.59 — Koniec programu i hymn.

PROGRAM III

15.10 — Od twista do bumpa, 15.30 — Herbatka przy samowarze, 15.50 — „Muzyka w lesie" gra zespół Quintet, 16.00 — Rozszyfrowujemy piosenki, 16.20 — Z nowych nagrań zespołu Extra Ball, 16.45 — Nasz rok 76, 17.00 — Ekspresem przez świat, 17.05 — Muzyczna poczta UKF, 17.40 — Medycyna moja miłość, 18.00 — Muzykobranie, 18.30 — Polityka dla wszystkich, 18.45 — Pocztówka dźwiękowa z Paryża, 19.00 — Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym, 19.30 — Ekspresem przez świat, 19.35 — Opera tygodnia, 15.50 — „Utracona część Katarzyny Blum" — 2 odc powieści 20.00 — Granice muzyki, 20.40 — Solo na pianoli, 20.50 — W saskim ogrodzie koło fontanny — magazyn, 21.50 — Solo na organach kinowych, 22.00 — Fakty dnia, 22.08 — Gwiazda siedmiu wieczorów — Patty Pravo, 22.15 — Trzy kwadranse jazzu, 23.00 — Z antologii poezji węgierskiej, 23.05 — Czas relaksu, 23.45 — Program na czwartek, 23.50 — Na dobranoc śpiewa Frank Sinatra, 24.00 — Koniec programu i hymn.

Telewizja

ŚRODA

PROGRAM I

8.00 — „Ile jest życia" — film ser. TV polskiej, odc. 8 „Seans nie ostatni" — kolor
16.15 — Program dnia
16.20 — Dziennik — kolor
16.30 — Obiektyw
16.50 — Dla dzieci „Po co to jest".
17.20 — Losowanie Małego Lotka
17.35 — Spotkanie z medycyną
18.10 — „Jazz do zabawy" — progr. muzyczny — kolor
18.35 — Polski film dokumentalny: „Pan polny" i „Zboże doktora Wolskiego"
19.20 — Dobranoc
19.30 — Dziennik — kolor
20.15 — Wiadomości sportowe — kolor
20.25 — „Ile jest życia" — film ser. TV polskiej odc. 9 „Noc księżycowa" — kolor
21.15 — Program sportowy
21.45 — „30 min. dla orkiestry PR i TV" — kolor
22.20 — „X, Y, Z" — cz. I
23.00 — Dziennik — kolor
23.15 — Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.05 — Język francuski
16.35 — Program dnia
16.40 — Dla młodych widzów: „Szkoła wynalazków" i Poradnia młodych
17.40 — „Tajemnicze ślady" — film ser. TV NRD odc. 3
19.00 — Panorama
19.20 — Dobranoc
19.30 — Dziennik — kolor
20.15 — Wiadomości sportowe — kolor
20.25 — „Śpiewający konsyliarze" — progr. rozrywkowy
20.50 — „Ocalić od zapomnienia" — „A może świat w zupełnie starym stylu" — kolor
21.30 — 24 godziny — kolor
21.45 — Sprawozdawczy magazyn sportowy — kolor
23.25 — Język angielski
23.55 — Nurt — pedagogika — gry dydaktyczne cz. 2 wykł.: doc. dr Krzysztof Kruszewski.

Apteki

STAŁE DYŻURY NOCNE PEŁNIĄ:

Apteka nr 19006 — Gd.-Stogi ul. Hoża 12; nr 19002 — Gd.-Nowy Port, ul. Oliwska 88/4; nr 19014 — Gdańsk, ul. Jaskółcza 16.

STAŁE DYŻURY NOCNE ORAZ DZIENNE W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA PEŁNIĄ:

Apteka nr 19003 — Gdańsk, al. Zwycięstwa 35 nr 19036 — Gd.-Oliwa, ul. Bitwy Oliwskiej 34 nr 19038 — Gdańsk-Przymorze, ul. Obr. Wybrzeża 2, nr 19044 — Sopot, ul. Grunwaldzka 64; nr 19047 — Gdynia, ul. Śląska 42.

Recepty na środki odurzające realizują apteki nr: 19003 19040, 19047, 19038.

Szpitale

Oddział Chirurgiczny Szpitala Marynarki Wojennej w Gdańsku-Oliwie z Instytutem Chorób Wewn. AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7.

* * *

Wojewódzka Poradnia Chorób Skórno-Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84/85 (vis a vis Złotej Bramy) czynna całą dobę — oddział w Gdyni przy ul. 22 Lipca 44 w poniedziałki i wtorki w czwartki i piątki w godzinach 18.00—7.00.

Gdańsk-Wrzeszcz, wypadki nagłe zachorowania tel.: 999, 41-10-00 32-29-29 i inne zgłoszenia informacje, przewozy chorych, tel. 32-36-14, 32-39-24. Gdańsk-Oliwa — czynne w godz. 14.30—7.30, w dni powszednie w niedzielę całą dobę — tel 52-31-34, Gdynia — tel. 21-10-00 i 999, wypadki i nagłe zachorowania (czynne całą dobę).

Informacja medyczna: Gdynia, tel 21-35-35 czynna od godz. 7 do 21.

Rumia — tel. 710-811, wypadki i nagłe zachorowania (czynne całą dobę).

TELEFON ZAUFANIA

Gdańsk — telefon 31-00-00 w godz. 16—6.

TELEFON ALARMOWY KOMEND STRAŻY POŻARNYCH

Gdańsk — Sopot — Gdynia Pruszcz Gdański — 998.

Reporter zanotował

POTRĄCENIE NA PRZEJŚCIU

U zbiegu al. Grunwaldzkiej i al. Wojska Polskiego w Gdańsku-Wrzeszczu, JACEK B., prowadząc samochód „Skoda" GN 11-78, potrącił na przejściu dla pieszych Alinę P. Doznała ona obrażeń.

ZAJECHAŁ DROGĘ

Na ul. Obrońców Wybrzeża w Gdańsku-Oliwie TADEUSZ O., kierowca samochodu „Warszawa" 28-62 GK, włączając się do ruchu zajechał drogę motocyklowi „MZ" 03-60 GK. Nastąpiło zderzenie, w wyniku którego motocyklista GRZEGORZ K. odniósł obrażenia.

(JET)

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH".

Wydawca: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch". Adres redakcji: Gdańsk, Targ Drzewny 3-11. Skrytka pocztowa nr 419 80-958 Gdańsk 1 ■ TELEFONY: centrala 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-20-27 sekretarz redakcji 31-27-33 „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 31-26-51, inne działy łączy centrala. Redakcja nocna 31-05-71 ■ Biuro Ogłoszeń, Targ Drzewny 3/11, tel. 31-35-80; Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w godz 8—17 UPT Gdańsk 6 Wrzeszcz, al Grunwaldzka 108 tel 41 56 51 w godz 8 18 UPT Gdańsk 1, ul. Długa 22/28, tel. 31-80-84 w godz. 8—20. Gdynia, 10 Lutego, tel 21-75-79 ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU, ul. Grunwaldzka 31, tel 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: Józef Królikowski — red. naczelny; Rajmund Bolduan — zastępca red. naczelnego; Henryk Drzewiecki — sekretarz redakcji; S. Czerska i C. Stankiewicz ■ Dyrekcja i sekretariat wydawnictwa — tel. 31-35-59 ■ Nakład i druk: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH", Targ Drzewny 3/11, 80-956 Gdańsk. Prenumerata roczna — 182 zł, półroczna — 91 zł, kwartalna — 45,50 zł, miesięczna — 15 zł. Informacji o prenumeracie udzielają wszystkie placówki poczty oraz Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch" w całym kraju. ■ Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Zam. 818 — G-7 RK WJ JD RM WP LC Nr indeksu 35001.